



Drugi najlepszy patrol – STR. 2



Nowy plac zabaw w Lipie – STR. 14

TYGODNIK LOKALNY

PUŁTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY

4,50 zł
W TYM 5% VAT

9 771 429 16 832 661 25

NR **25** INDEKS 342424
ISSN 1429-6837

16 - 22 CZERWCA 2026

www.pultuszcak.pl

T Y G O D N I K

Pułtuski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U

REKLAMA

INTERCARS

Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41

INTERCARS.COM.PL



Do 100 na godzinę i kamery

Co ciekawego o obwodnicy Pułtuska?

CZYTAJ NA STRONIE 3



Zgasło młode życie

– STR. 5



Nie chcą śmieci po sąsiedzku!

– STR. 5



– STR. 2

Tylko cztery pytania.

ROBERT Gajda o chorobie i tytanicznej pracy



Starają się i rozwijają – STR. 12

REKLAMA

INWESTYCJE BUDOWLANE STRZELCZYK

ISBUD ŁATYFOWICZ

Kolejny etap przy ul. Pana Tadeusza

Już w sprzedaży!
tel. 661 605 055



II miejsce st. post. Damian Smyk i st. post. Mateusz Ulatowski – KPP Pułtusk

Drugi najlepszy patrol

Zwycięzcami wojewódzkich eliminacji Turnieju Par Patrolowych „Patrol Roku 2026” zostali sierż. Bartłomiej Rozbicki i sierż. Tomasz Kosowski z Komendy Powiatowej Policji w Sokołowie Podlaskim, którzy zdobyli najwyższą liczbę punktów i potwierdzili doskonałe przygotowanie do służby. Tuż za nimi uplasowały się patrole z Pułtuska oraz Radomia, co podkreśliło wysoki poziom rywalizacji w tegorocznych zmaganiach

Eliminacje wojewódzkie do XXX Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Prewencji – Turnieju Par Patrolowych „Patrol Roku” odbyły się w dniach 10–12 czerwca 2026 roku, na terenie Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu oraz Ośrodka Szkolenia w Pionkach Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie.

Przed rozpoczęciem rywalizacji uczestników powitał nadinsp. Waldemar Wołowicz, Komendant Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu, który oficjalnie otworzył eliminacje, życząc funkcjonariuszom powodzenia, sportowej rywalizacji oraz satysfakcji z udziału w zawodach.

Organizację przedsięwzięcia zapewnili funkcjonariusze Wydziału Prewencji KWP zs. w Radomiu, przy wsparciu policjantów z Wydziału Kadr i Szkolenia, Oddziałów Prewencji Policji w Radomiu oraz Zespołu Kadr i Szkolenia KMP w Radomiu. Przewodniczącym zawodów był nadkom. Krzysztof Maćkula, a funkcję sędziego głównego pełnił podinsp. Wojciech Madej.

W zawodach uczestniczyło 58 funkcjonariuszy reprezentujących 28 komend miejskich i powiatowych garnizonu mazowieckiego. Patrole, na co dzień pełniące służbę w ogniach patrolowo-interwencyjnych, wykazały się wysokim poziomem przygotowania, zaangażowaniem oraz profesjonalizmem. Rywalizacja odbywała się w czterech konkurencjach: strzelaniu sytuacyjnym, teście wiedzy, interwencjach z elementami pierwszej pomocy oraz sprawnym pokonywaniu toru przeszkód.

Dwie najlepsze pary – z Sokołowa Podlaskiego i Pułtuska – będą reprezentować garnizon mazowiecki Policji w XXX Finale Ogólnopolskich Zawodów „Patrol Roku 2026”, który odbędzie się w dniach 8–11 września 2026 roku w Szkole Policji w Słupsku.

inf. KWP zs. w Radomiu

TYLKO CZTERY PYTANIA

NAUKOWO JESTEM SPEŁNIONY. KROPKA

Z profesorem ROBERTEM GAJDĄ rozmawia Grażyna Maria Dzierżanowska

Robercie, jakoś różniły się Twoje tegoroczne imieniny od poprzednich? Odnoszę wrażenie, że byłeś szczęśliwy, słuchając gratulacji, życzeń gości i widząc tłumy.

To pierwsze imieniny po chorobie nowotworowej, kiedy nie muszę na okrągło brać silnych leków przeciwbólowych i mogę jako tako połykać. Jeśli porównujesz je do tych sprzed roku, to sam ten fakt powoduje, że mogę słuchać życzeń w skupieniu i cieszyć się, że goście rzeczywiście przyszli tłumnie. Rok temu miałem wrażenie, że część osób przyszła zobaczyć, czy faktycznie żyję. Pamiętasz pewnie, że niewiele brakowało, abym w efekcie powikłań po terapii, jakimi były kolejne zachłystowe zapalenia płuc, nie zszedł z tego świata. Dzisiaj jestem już w zupełnie innym punkcie rekonwalescencji i wydaje się, że najgorsze mam za sobą. Nie zmienia to jednak faktu, że mam w sobie dużo lęku i każdy niepokojący objaw, który w przeszłości całkowicie bym zignorował, powoduje lekką panikę i natychmiastowe badania kontrolne – być może nawet w nadmiarze.

Przez ludzi Ci życzyliwych, a jest ich ogrom, podziwiany jesteś za chart ducha. Tyle o chorobie, która Cię dotknęła... Obecnie zbierasz gratulacje za tytuł przyznany Ci przez Prezydenta Karola Nawrockiego, a ów tytuł to profesor nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki medyczne. Ile lat pracowałeś na swój naukowy dorobek? Jakies wyrzeczenia z powodu tej wymagającej pracy naukowej?

Długo i krótko. Ja uważam, że długo, bo w sumie 15 lat, ale moi koledzy naukowcy twierdzą, że i tak szybko. Miałem długą przerwę od pracy naukowej. Doktorat zrobiłem w 1993 roku. Do pracy naukowej na poważnie wróciłem w latach 2011–2012, czyli prawie po dwudziestu latach przerwy. Zdawanie specjalizacji lekarskich, w których jestem mistrzem Polski (mam ich siedem), jest czymś innym niż praca naukowa. Zdawanie specjalizacji to umiędzynarodowienie się wiedzy już opublikowanej. Trzeba siedzieć i zakuwać, a to wychodziło mi całkiem dobrze. Jednak praca naukowa to odkrywanie w sposób naukowy i rzetelny rzeczy, zjawisk czy zależności, których do tej pory nikt jeszcze nie opisał. To oczywiście



bardzo uproszczona definicja pracy naukowej na potrzeby tego wywiadu. Trzeba stworzyć cały warsztat. Trzeba odświeżyć sobie lub od nowa nauczyć się przynajmniej podstaw statystyki. Przeczytać dostępną literaturę w temacie, który się bada, i wykonać badania. To wszystko musi być zrobione zgodnie z określonymi zasadami. Nie może budzić wątpliwości zarówno co do wartości naukowej, jak i etycznej. A potem trzeba to opublikować w piśmie o renomowanej pozycji i określonej wartości wyrażonej, tzw. impact factorem. Samo wejście w świat naukowców i tworzenie grup badawczych, z którymi współpracujesz, bo samemu daleko nie zajdziesz, jest niezwykle trudne. Do habilitacji właściwie pieszsz sam i zapraszasz innych do współpracy, zakładając, że kiedyś inni zaproszą ciebie. Powiedziałbym, że po habilitacji jest pod pewnymi względami już łatwiej, bo jesteś rozpoznawalny w Polsce i w określonych kręgach ludzi nauki na świecie, którzy badają te same problemy. W zespole praca wygląda już znacznie lepiej.

Ja miałem jeszcze jedno wyzwanie. Wszystko w świecie nauki jest w języku angielskim. Jako młody człowiek uczyłem się niemieckiego i rosyjskiego. Na początku lat 90. pracowałem nawet krótko w Niemczech jako lekarz stażysta. Rosyjskiego używam do dzisiaj, lepiej lub gorzej, z powodu obywateli Ukrainy. Angielskiego zacząłem uczyć się dopiero w dorosłym wieku – około 20 lat temu. Musiałem zintensyfikować naukę angielskiego, kiedy wróciłem na dobre do pracy naukowej. Na dobre mi to wyszło. Jeden język

więcej i to ten najważniejszy na świecie.

Jeśli chodzi o wyrzeczenia – na pewno tysiące zarzanych nocy i dziesiątki weekendów poświęconych tylko pracy naukowej. Nie wspomnę o wyjazdach urlopowych, kiedy często siedziałem w hotelu, zamiast na plaży, i odpowiadałem na pytania recenzentów, zamiast wypoczywać. Ale to koszt, z którym musisz się liczyć i który akceptujesz. Opublikowana praca naukowa rekompensuje każdy wysiłek w nią włożony.

Obecnie mam ich grubo ponad sto, opublikowanych w dobrych czasopiśmie. Najtrudniejsze były pierwsze trzy. Teraz współpracuję z ponad pięćdziesięcioma naukowcami z całego świata. Jest już zdecydowanie prościej.

A Twoje emocje i myśli po informacji o przyznaniu kolejnej profesury belwiderskiej?

Profesury nie przyznaje się bez wystąpienia o nią. Taka jest procedura. Składa się dokumenty do Rady Doskonałości Naukowej, która uruchamia całą procedurę, powołując recenzentów. Trwa to czasami bardzo długo. Już od kilku miesięcy wiedziałem, że nadejdzie moment, kiedy Prezydent Karol Nawrocki podpisze dokument nominacyjny, ponieważ postępowanie przed RDN zakończyło się pozytywnie. Prawdą jest, że w Polsce może być bardzo niewiele osób – być może pojedyncze przypadki w całej historii nadawania tytułów profesorskich przez Prezydenta RP – które otrzymały ten tytuł dwukrotnie, czyli w dwóch różnych dyscyplinach. U mnie było to możliwe, ponieważ od początku publikowałem prace

kwalifikujące się do dwóch różnych dyscyplin: nauk medycznych oraz nauk o zdrowiu. Oczywiście, kiedy dowiedziałem się o nominacji, byłem w siódmym niebie. Tym bardziej, że stało się to tuż przed moimi imieninami. Dostałem od Prezydenta RP cudowny prezent imieninowy. Prezydent Karol Nawrocki podpisał mi nominację profesorską w dyscyplinie nauki medyczne w dniu 2 czerwca tego roku. Prezydent Andrzej Duda – 5 marca 2025 roku – w dyscyplinie nauki o zdrowiu

Czy to sensowne, by życzyć Ci trzeciej profesury?

Na pewno nie. Po pierwsze, nie ma już innej dyscypliny, w której mogłyby się mieścić moje prace – może z niewielkim wyjątkiem - dyscyplinie nauki o kulturze fizycznej. Po drugie, po prostu nie zamierzam ubiegać się o kolejną profesurę, bo niczego by to już nie zmieniło w moim życiu. Po trzecie – dopiero co umierałem. Piętnaście lat spędzonych w książkach nie licząc specjalizacji i zakuwania do egzaminów. Po prostu wystarcza. Oczywiście chcę wrócić, przynajmniej w pewnym zakresie, do prowadzenia wykładów – zarówno w Polsce, jak i za granicą. Ciągłe dostaję zaproszenia. Ale nie w takim stopniu, żebym bez przerwy gdzieś jeździł. Naukowo jestem spełniony. Kropka.

Raczej wykrzyknik! I w takim razie życzyć Ci zdrowia, na zawsze!

Zdjęcie PROFESORA (autorstwa GMD)

– w towarzystwie starosty Roberta Czyżewskiego – pochodzi z uroczystości imieninowej Roberta Gajdy..

TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978

Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl

Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska,

tel. 661 923 317; graza@atessa.pl

Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972

aplochocka@pultuszczak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy

Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16,

www.facebook.com/pultuski

Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać

na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail:

prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem

801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00

(koszt połączenia wg. taryfy operatora).

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.

Nakład: poniżej 15 000



Wydawca: Agencja TiO
e-mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2



REDAKCJA 512 405 978, 661 923 317



Jeszcze w czerwcu POJEDZIEMY OBWODNICĄ!

Ciekawostki na temat wyczekiwanej inwestycji. To warto wiedzieć

We wtorek, 9 czerwca, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oraz firma STRABAG zaprosiły przedstawicieli lokalnych mediów na wizytację budowy obwodnicy Pułtusk w ciągu drogi krajowej nr 61. Redakcja Tygodnika Pułtuskiego znalazła się w gronie pierwszych osób, które mogły przejechać niemal całą trasę jeszcze przed jej oficjalnym oddaniem do ruchu.

Najważniejsza wiadomość dla mieszkańców jest dobra. Jak poinformował podczas spotkania dyrektor warszawskiego oddziału GDDKiA Jarosław Wąsowski, wszystko wskazuje na to, że kierowcy pojedą nową trasą jeszcze przed końcem czerwca. Obecnie trwają ostatnie odbiory techniczne oraz procedury związane z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie. Nowa obwodnica ma długość około 19,7 kilometra i została wykonana w przekroju dwujezdniowym. Podczas przejazdu uwagę zwraca bardzo wysoki standard wykonania inwestycji. Szerokie, doskonale wyprofilowane jezdnie, bezkolizyjne skrzyżowania oraz nowoczesna infrastruktura sprawiają wrażenie drogi ekspresowej.

I właśnie tutaj pojawia

się ważne ostrzeżenie dla kierowców.

Choć nowa trasa wyglądem przypomina autostradę, nie będzie na niej obowiązywało ograniczenie do 140 km/h.

Maksymalna dopuszczalna prędkość wyniesie 100 km/h.

Warto zapamiętać tę różnicę. Polski kierowca często patrzy na szeroką, nowoczesną drogę i myśli: „skoro wygląda jak autostrada, to mogę jechać 140 km/h. A jak pojedę 160 km/h, to też nic się nie stanie”. Tymczasem może się stać bardzo dużo. Przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h może oznaczać nie tylko wysoki mandat i punkty karne, ale również utratę prawa jazdy na trzy miesiące.

Tym bardziej, że nad bezpieczeństwem ruchu czuwać będzie rozbudowany system monitoringu. Przy węzłach drogowych zamontowano charakterystyczne wysokie maszty wyposażone w kamery, urządzenia pomiarowe i systemy transmisji danych. Zbierane informacje będą trafiały bezpośrednio do centrów zarządzania ruchem. Podczas wizytacji elementy te były doskonale widoczne niemal na całej trasie.

Podczas spotkania dopytywaliśmy dyrektora Wąsowskiego o sprawę, która od lat budzi duże zainteresowanie mieszkańców naszego powiatu. Chodzi o przebudowę drogi krajowej nr 61 na odcinku pomiędzy Kluskami – gdzie kończy

się dwujezdniowa obwodnica Serocka – a Łubienicą-Superrunkami, gdzie rozpoczyna się budowana właśnie obwodnica Pułtusk. Przypomnijmy, że pod petycją dotyczącą realizacji tej inwestycji podpisy składali mieszkańcy powiatu pułtuskiego, makowskiego oraz wyszkowskiego. Jednak odpowiedź Ministerstwa Infrastruktury, udzielona wcześniej naszej redakcji, była dla zwolenników przedsięwzięcia rozczarowująca. Resort wskazał, że po najnowszych pomiarach natężenie ruchu spadło z około 14 tysięcy pojazdów na dobę do niewiele ponad 10 tysięcy. To właśnie ten spadek miał być jedną z przyczyn obniżenia priorytetu dwujezdniowego połączenia obwodnicy Serocka z obwodnicą Pułtusk. Dyrektor Jarosław Wąsowski nie odniósł się jednoznacznie do przyszłości tego projektu. Trudno jednak nie zauważyć, że obecne pomiary mogą być zaburzone przez wieloletnie utrudnienia na odcinku Legionowo–Zegrze, które skutecznie zniechęcały wielu kierowców do korzystania z tej trasy. Dopiero po zakończeniu wszystkich prac drogowych będzie można rzetelnie ocenić rzeczywiste natężenie ruchu. Miejmy zatem nadzieję, że gdy „opadnie kurz” po budowie naszej obwodnicy, temat ten wróci jako istotny do realizacji.

W tej kwestii dopytywaliśmy o przewidywania, jak zmienią się potoki ruchu po uruchomieniu obwodnicy

Pułtusk. Nasza redakcja miała okazję poznać miarodajne opinie, że część problemów komunikacyjnych przeniesie się w inne miejsca. Najczęściej wskazywany jest Maków Mazowiecki oraz droga krajowa DK61 na odcinku przebiegającym przez Dzierżenin. W sezonie wakacyjnym ta trasa stanowi fragment jednego z głównych szlaków prowadzących z Warszawy na

Warmię i Mazury. Czy rzeczywiście tam przeniosą się obecne „pułtuskie korki”? Na to pytanie odpowiedź przyniosą dopiero pierwsze miesiące funkcjonowania nowej obwodnicy Pułtusk.

Jedno jest jednak pewne. Po wielu latach oczekiwań Pułtusk doczekał się największej inwestycji drogowej w swojej historii. Już wkrótce okaże się, jak bardzo zmieni ona

codzienne życie mieszkańców miasta i całego regionu.

Dziękujemy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz firmie STRABAG za możliwość uczestnictwa w wizytacji, przejazdu obwodnicą przed jej oficjalnym otwarciem oraz za udzielone podczas spotkania wyjaśnienia i odpowiedzi na pytania dziennikarzy.

ZCZ

OFICJALNY KOMUNIKAT GDDKiA

Trwają ostatnie prace na budowie obwodnicy Pułtusk w ciągu DK61. Związane są z wykonaniem oznakowania, urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i ochrony środowiska. Zaawansowanie robót wynosi 84 proc.

Po zakończeniu i odbiorze wszystkich prac oraz uzyskaniu decyzji o pozwoleniu na użytkowanie będziemy mogli udostępnić obwodnicę do ruchu. Planujemy, że stanie się to jeszcze w tym miesiącu.

Kontrakt

W czerwcu 2021 r. podpisaliśmy umowę na zaprojektowanie i budowę niemal 20-kilometrowej obwodnicy Pułtusk w ciągu DK61 i DK57. Wykonawcą jest firma Strabag, a wartość kontraktu to 442 mln zł. We wrześniu 2023 r. Wojewoda Mazowiecki wydał pozwolenie na budowę (tj. decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej - ZRID), co pozwoliło wykonawcy rozpocząć roboty w terenie.

Zakres prac

W ramach inwestycji powstanie 16,8 km nowego, dwujezdniowego fragmentu DK61 omijającego Pułtusk po zachodniej stro-

nie. Zbudujemy również blisko 3 km jednojezdniowej DK57 poprowadzonej nowym śladem i omijającej miejscowości Kleszewo oraz Przemiarowo. Powstaną cztery węzły (Kacice, Pułtusk Południe, Pułtusk Północ i Lipa), a także drogi równoległe do obsługi przyległego terenu, urządzenia ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Cel inwestycji

Podstawowym celem budowy obwodnicy jest wyprowadzenie z Pułtusk ruchu tranzytowego, który obecnie odbywa się drogami krajowymi nr 57 i 61. Dzięki temu nastąpi poprawa bezpieczeństwa mieszkańców, odciążenie układu komunikacyjnego i zwiększenie przepustowości dróg w mieście, a także w sąsiednich miejscowościach (Kacice, Kleszewo i Przemiarowo).

Fundusze UE

Obwodnica Pułtusk to jedna z dziewięciu obwodnic w województwie mazowieckim ujętych w rządowym Programie budowy 100 obwodnic na lata 2020-2030. Powstaje przy wsparciu środków unijnych z Krajowego Planu Odbudowy.

NASZYM ZDANIEM

Fakty, opinie i burza w szklance wody

W ostatnim numerze „Tygodnika Pułtuskiego” opublikowaliśmy sprostowanie nadesłane przez Prezesa Zarządu Eco Pułtusk Plus. Uczyniliśmy to, mimo poważnych wątpliwości co do spełnienia przez wniosek wymogów przewidzianych w Prawie prasowym. Kierowaliśmy się prostą zasadą: jeśli ktoś chce przedstawić czytelnikom własne stanowisko, warto dać mu taką możliwość. Problem polega jednak na tym, że istota całego sporu sprowadza się do kwestii, której w rzeczywistości nikt nie kwestionował.

W artykule dotyczącym kontroli przeprowadzonej przez

Mazowiecki Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska napisaliśmy wprost, że Prezes Eco Pułtusk Plus miał prawo odmówić podpisania protokołu kontroli. Wyraźnie wskazaliśmy, że obowiązujące przepisy przewidują taką możliwość oraz pozwalają na przedstawienie własnego stanowiska wobec ustaleń kontrolnych.

Mimo to zdecydowana większość sprostowania poświęcona została właśnie wykazywaniu, że prezes miał prawo odmówić podpisania protokołu. Innymi słowy – polemika dotyczyła tezy, którą sam artykuł już wcześniej zawierał. Kontrowersje wzbudziło

natomiast inne zdanie – i to najwyraźniej zbulwersowało Prezesa Eco Pułtusk Plus. W naszym artykule napisaliśmy, że odmowa podpisania protokołu „podgrzewa atmosferę wokół całej sprawy”. Jest to klasyczna ocena publicystyczna odnosząca się do społecznego odbioru zdarzenia. Nie jest to fakt, który można zmierzyć, zważyć lub zweryfikować w kategorii prawdy albo fałszu.

Warto przypomnieć, że zgodnie z art. 31a ustawy Prawo prasowe **sprostowanie może dotyczyć wyłącznie podanych wiadomości nieprawdziwych lub**

nieścisłych, odnoszących się do faktów.

Nie służy ono do prostowania ocen, komentarzy, opinii czy interpretacji autora publikacji. Stanowisko to od lat konsekwentnie potwierdza orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych.

Tymczasem najważniejsze w całej sprawie pozostają nie emocje, lecz ustalenia organu kontrolnego. Mazowiecki Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w oficjalnym piśmie jednoznacznie stwierdził, że prowadzenie przez Eco Pułtusk Plus Mobilnego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych „wymaga uzyskania zezwolenia na zbieranie odpadów”. Inspektorat wskazał również, że potwierdzeniem tego stanowiska było późniejsze uzyskanie

przez spółkę stosownej decyzji Starosty Pułtuskiego. Jednocześnie MWIOŚ kontrolujący pułtuską spółkę poinformował, że Prezes Zarządu odmówił podpisania protokołu kontroli. Są to oficjalne ustalenia organu administracji rządowej, które zostały przez nas wiernie zrelacjonowane. Co więcej, trudno mówić o nieporozumieniu czy błędnej interpretacji dokumentów. Stanowisko WIOŚ zostało sformułowane jednoznacznie, wprost i bez pozostawiania pola do domysłów. To właśnie treść ustaleń kontroli powinna stanowić główny przedmiot publicznej dyskusji.

Dlatego z perspektywy mieszkańców mamy do czynienia raczej z burzą w szklance wody niż rzeczywistym sporem o fakty. Nikt

nie kwestionował prawa prezesa do odmowy podpisania protokołu. Zwróciliśmy jedynie uwagę, że taka decyzja – zwłaszcza w przypadku spółki gospodarującej milionami złotych publicznych środków – naturalnie budzi zainteresowanie opinii publicznej. Być może cała sytuacja stanie się dobrą lekcją nie tylko dla władz spółek komunalnych, ale również dla części samorządowców. Prawo do sprostowania jest ważnym instrumentem ochrony przed podawaniem nieprawdziwych informacji. Nie służy jednak do polemizowania z opiniami opartymi na bezspornych faktach. Wierzymy, że w demokratycznej debacie publicznej wszyscy uczestnicy życia samorządowego potrafią odróżnić jedno od drugiego.

ZCZ

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO.

Zdemolowała Mercedesa, posiadała mefedron i ukradła „rasowego” królika

Dziwne zachowanie na ulicy, zniszczony mercedes, skradzione elektronarzędzia, porcja narkotyków oraz rasowy królik ukryty na posesji to bilans jednej, wyjątkowo burzliwej nocy w Legionowie. Dzięki błyskawicznej wymianie informacji i czujności lokalnych patrolowców, 19-letnia sprawczyni została zatrzymana zaledwie kilka godzin po przestępstwie, a wszystkie skradzione rzeczy wraz z nietypową zgubą wróciły już do rąk prawnych właścicieli.

Wszystko zaczęło się 7 czerwca, od porannego zgłoszenia o włamaniu do mercedesa zaparkowanego na jednej z prywatnych posesji w Legionowie. Właściciel pojazdu zastał otwartą klapę bagażnika, zdemolowane wnętrze auta oraz brak wartych blisko 8 tysięcy złotych elektronarzędzi. Na miejsce natychmiast ruszyli policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego, którzy podczas zbierania śladów i rozmowy z oficerem dyżurnym szybko rozwikłali sprawę. Okazało się, że kilka godzin wcześniej w tej samej okolicy mundurowi podczas dokładnego sprawdzenia posesji, gdzie oprócz sprzętu budowlanego i narkotyków odkryli rasowego królika. Zwierzę, jak się szybko okazało, również zostało wcześniej skradzione. Cały odzyskany majątek oraz żywa zguba natychmiast wróciły do swoich właścicieli, a młoda mieszkanka Legionowa usłyszała już zarzuty kradzieży z włamaniem, zniszczenia mienia oraz posiadania środków odurzających, za co grozi jej teraz surowa kara przed sądem. Czynności w tej sprawie prowadzone są pod nadzorem prokuratora Prokuratury Rejonowej w Legionowie.

NOWY DWÓR

MAZ. Zatrzymani z narkotykami

Funkcjonariusze Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego nowodworskiej komendy zatrzymali 33-letniego mieszkańca powiatu legionowskiego, przy którym ujawniono środki psychotropowe. Za to przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło 10 czerwca br. w godzinach popołudniowych. Mundurowi z Komendy

Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim zostali skierowani na interwencję wobec mężczyzny, który zgodnie z informacją przekazaną przez oficera dyżurnego poruszając się ul. Okunin w Nowym Dworze Mazowieckim wchodził na jezdnię i zatrzymywał nadjeżdżające pojazdy. Podczas czynności podjętych wobec 33-lata, policjanci ujawnili w kieszeni bluzy zawiniątko z folii aluminiowej zawierające białą substancję krystaliczną. Mężczyzna został zatrzymany. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. W toku dalszych czynności okazało się, że substancją tą był mefedron. 33-latkowi przedstawiono zarzut posiadania narkotyków. Mężczyzna przyznał się do zarzucanego mu czynu. Postępowanie w tej sprawie, pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim, prowadzą funkcjonariusze Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim. Postępowanie natomiast w sprawie popełnionego przez 33-lata wykroczenia prowadzi Zespół ds. Wykroczeń Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim.

WIELISZEW. Nielegalny połów ryb na Narwi

Zamiast relaksu nad wodą – spotkanie z patrolem i poważne konsekwencje. Funkcjonariusze z Wieliszewa, wspólnie ze Społeczną Strażą Rybacką, zatrzymali na gorącym uczynku mężczyznę, który łowił ryby w obrębie ochronnym rzeki Narw. 21-latek odpowie teraz za naruszenie przepisów Ustawy o Rybactwie Śródlądowym.

W miejscowości Poddębice czujność Społecznej Straży Rybackiej pozwoliła na szybkie namierzenie osoby, która zlekceważyła zakazy. 21-letni mieszkaniec w Wołominie, dokonywał amatorskiego połowu ryb w miejscu objętym szczególną ochroną – w tzw. obrębie ochronnym rzeki Narw.

Interwenujący policjanci z Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego Komisariatu Policji w Wieliszewie przerwali ten nielegalny proceder. Mężczyzna został zatrzymany, a sprawa trafi do sądu.

SEROCK.

Złamał 8-letni zakaz

Policjanci z Komisariatu Policji w Serocku zatrzymali podczas rutynowej kontroli drogowej 33-lata, który kierował samochodem osobowym, mając blisko 0,7 promila alkoholu w organizmie. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych okazało się, że mieszkaniec gminy Serock złamał aktywny, ośmioletni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, wydany przez Sąd Rejonowy w Legionowie.

Do zdarzenia doszło w środę, 10 czerwca, tuż po godzinie 18:00 w miejscowości Marynino. Funkcjonariusze z Serocka patrolujący tamtejszy rejon służbowy postanowili zatrzymać do rutynowej kontroli kierującego osobówką. Za kierownicą pojazdu siedział 33-letni mężczyzna. Już na samym początku interwencji mundurowi wyczuli od kierowcy woń alkoholu, a badanie alkomatem tylko potwierdziło

ich podejrzenia, wskazując wynik blisko 0,7 promila. Dalsza weryfikacja danych w policyjnych systemach informatycznych wykazała, że to dopiero początek poważnych problemów 33-lata. Mężczyzna posiada bowiem aktualny i czynny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii A, B, C, D, E oraz T, który obowiązuje aż do 2027 roku. W związku z popełnieniem przestępstwa nieodpowiedzialny kierowca został natychmiast zatrzymany i przewieziony prosto do celi w Komendzie Powiatowej Policji w Legionowie. O jego dalszym losie oraz wymiarze kary ponownie zadecyduje sąd. Czynności w tej sprawie prowadzone są pod nadzorem prokuratora Prokuratury Rejonowej w Legionowie.

PUŁTUSKI. Podsumowali długi weekend - 26 wypadków, w tym 10 z udziałem hulajnóg

Od 3 do 7 czerwca na drogach garnizonu mazowieckiego Policji doszło do 26 wypadków drogowych, w których jedna osoba poniosła śmierć, a 31 zostało rannych. Funkcjonariusze ujawnili w tym czasie 60 niebezpiecznych kierowców. Mimo licznych apelów o ostrożność i przestrzeganie przepisów, długi weekend przyniósł wiele niebezpiecznych zdarzeń, w tym 10 wypadków z udziałem kierowców hulajnóg elektrycznych. W trakcie działań policjanci wykorzystywali oznakowane radiowozy, nieoznakowane pojazdy wyposażone w wideorejestratory Mazowieckiej Grupy SPEED oraz policyjne motocykle. Mundurowi prowadzili wzmożone kontrole prędkości, trzeźwości oraz zachowań kierowców wobec pieszych i użytkowników jednośladów. Pomimo intensywnych działań prewencyjnych oraz licznych komunikatów ostrzegawczych, na drogach regionu doszło do wielu groźnych sytuacji.

W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego w dniach od 18 do 22 czerwca, doszło do 35 wypadków drogowych, w których zginęły 3 osoby, a 44 zostały ranne. Najtragiczniejszy wypadek tegorocznego weekendu miał miejsce w Gostyninie. W piątek, 5 czerwca, kilka minut po godzinie 9.00, na ul. Wojska Polskiego 88-letnia mieszkanka miasta, przechodząc przez jezdnię, została potrącona przez samochód Hyundai, którym kierował 66-letni mieszkaniec powiatu gostyńskiego. Pomimo udzielonej pomocy medycznej i przewiezienia do szpitala, kobieta zmarła.

Do poważnego wypadku z udziałem hulajnogi elektrycznej doszło w Mszczonowie. W sobotę, 6 czerwca, na skrzyżowaniu ulic Wschodniej i Spółdzielczej 21-letni kierujący hulajnogą elektryczną najprawdopodobniej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu kierowcy Skody, doprowadzając do zdarzenia. 21-latek w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala. Kierowca samochodu był trzeźwy. Kolejne groźne zdarzenie z udziałem hulajnogi elektrycznej miało miejsce w Starożebach. Tego samego dnia 14-letnia kierująca straciła panowanie nad pojazdem i przewróciła się, przewożąc rówieśniczkę. Obie nastolatki trafiły do szpitala. Jak ustalili policjanci, żadna z nich nie miała kasku. Do niebezpiecznego zdarzenia doszło również w Przasnyszu. W sobotę, 6 czerwca, około godziny 22.00, na ul. Grunwaldzkiej w Chorzeliach 31-letni kierujący hulajnogą elektryczną, znajdując się w stanie nietrzeźwości, wjechał na oznakowane przejście dla pieszych bezpośrednio przed nadjeżdżający samochód marki Skoda. Badanie wykazało, 31-latek że miał w organizmie prawie 3 promile alkoholu. Wszystkie opisane zdarzenia są przedmiotem prowadzonych postępowań, które mają na celu szczegółowe ustalenie ich przebiegu i okoliczności.

LEGIONOWO. Wpadł bo zachowywał się nerwowo - posiadał narkotyki

Policjanci z Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Legionowie zatrzymali 42-letniego mieszkańca powiatu, który posiadał przy sobie mefedron. Podczas interwencji mężczyzna stał się agresywny i próbował wyrwać funkcjonariuszowi z rąk ujawnioną fiolkę z zabronionym proszkiem.

Do zdarzenia doszło wczoraj, 10 czerwca, tuż po godzinie 20:00 przy ulicy Kościuszki w Legionowie. Uwagę patrolujących ten rejon mundurowych zwrócił mężczyzna, który na widok policyjnego radiowozu zaczął zachowywać się bardzo nerwowo. Funkcjonariusze postanowili sprawdzić powód takiego zachowania i przystąpili do legitymowania. Podczas szczegółowej kontroli policjanci znaleźli przy 42-latku fiolkę wypełnioną białym proszkiem. Na widok zabezpieczonej przez mundurowych substancji mieszkanka Legionowa wpadł w panikę i próbował ją wyrwać z rąk funkcjonariusza. Policjanci natychmiast obezwładnili napastnika i podjęli decyzję o jego zatrzymaniu. Przeprowadzone w komendzie badanie zabezpieczonego proszku profesjonalnym testerem narkotykowym jednoznacznie potwierdziło, że jest to mefedron. Nielegalna substancja trafiła do depozytu, a zatrzymany 42-latek został osadzony w policyjnym areszcie. O dalszym losie mężczyzny oraz wymiarze kary zdecyduje teraz sąd.

LEGIONOWSKI.

Zatrzymali 5 poszukiwanych

Legionowscy policjanci w ciągu jednej doby zatrzymali pięć osób poszukiwanych przez wymiar sprawiedliwości. Wszyscy zatrzymani trafili już do placówek penitencjarnych, gdzie odbędą zasądzone kary pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie oraz podległych komisariatów regularnie prowadzą działania wymierzone w osoby, które próbują ukrywać się przed organami ścigania. Intensywna praca kryminalna oraz codzienne kontrole rejonów służbowych przynoszą wymierne rezultaty, czego dowodem są kolejne skuteczne zatrzymania na terenie powiatu. Na ulicy Wólczyńskiej w Warszawie policjanci zatrzymali mężczyznę poszukiwanego nakazem doprowadzenia w celu odbycia kary 8 miesięcy pozbawienia wolności. Tego samego dnia w Jabłonninie przy ulicy Modlińskiej w ręce mundurowych wpadł kolejny mężczyzna, który ma do odbycia karę 1 roku i 10 miesięcy więzienia. Dalsze działania na terenie Jabłonniny doprowadziły do zatrzymania następnego mężczyzny, który spędzi w zakładzie karnym najbliższe 272 dni. Z kolei przy ulicy Jagiellońskiej funkcjonariusze zatrzymali kobietę, na której ciąży wyrok 6 miesięcy pozbawienia wolności za kradzież. W gronie zatrzymanych znalazł się również mieszkaniec gminy Serock, poszukiwany do ustalenia miejsca pobytu. Dzięki sprawnym i skoordynowanym działaniom policjantów z Legionowa, Jabłonniny oraz Serocka żadna z tych osób nie uniknie odpowiedzialności karnej.

LEGIONOWO. Miał prawie 3 promile i zasuwał hulajnogą

W czwartek wieczorem policjanci z Legionowa zatrzymali skrajnie nieodpowiedzialnego mężczyznę, który jechał hulajnogą elektryczną pod wpływem alkoholu. 28-latek poruszał się „wężykiem” wzdłuż ulicy Targowej, stwarzając ogromne zagrożenie dla siebie oraz innych uczestników ruchu. Badanie alkomatem wykazało u niego ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Za to skrajnie niebezpieczne zachowanie mężczyzna został ukarany mandatem karnym w wysokości 2500 złotych.

Do zdarzenia doszło 4 czerwca 2026 roku tuż po 21:20 na ulicy Targowej w Legionowie. Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Legionowie podczas patrolu zauważyli mężczyznę, który jechał hulajnogą elektryczną, jadąc od lewej do prawej krawędzi drogi. Mundurowi natychmiast podjęli interwencję i zatrzymali kierującego do kontroli. Od 28-lata od razu wyczuwalna była silna woń alkoholu, a jego zachowanie jasno wskazywało na stan upojenia. Policjanci przeprowadzili badanie stanu trzeźwości, które potwierdziło ich przypuszczenia. Pierwsze badanie dało wynik wynoszący ponad 3 promile, natomiast kolejne pokazało jeszcze wyższe stężenie alkoholu w organizmie. Mundurowi natychmiast uniemożliwili mężczyźnie dalszą jazdę, a spotkanie z funkcjonariuszami zakończyło się dla niego bardzo dotkliwie. Zgodnie z obowiązującym taryfikatorem sprawca tego rażącego wykroczenia został ukarany mandatem karnym w kwocie 2500 złotych. **KPP:**



PLANY FILMOWE, SESJE FOTOGRAFICZNE

Zapraszamy: tel. 531 093 982; 507 104 572; 535 608 628
e-mail: info@palacjablonna.pan.pl

Nie chcą śmieci po sąsiedzku!

Powraca temat zakładu przetwarzania odpadów w Chmielewie. Mieszkańcy znów muszą walczyć

Kiedy mieszkańcy pułtuskiego Chmielewa po raz pierwszy dowiedzieli się, że w pobliżu ich wiejskich i letniskowych zabudowań, w miejscowości malowniczo położonej nad Narwią, pozbawionej uciążliwości przemysłu, będącej oazą spokoju, również dla osób przyjeżdżających tu na weekendy i wakacje, ma się pojawić zakład przetwarzania odpadów, stanęli do walki. Odbływały się wiejskie zebrania z udziałem władz gminy, mediów, telewizji, przygotowano transparenty i pisemne protesty. I nagle w przestrzeni publicznej pojawiła się informacja, że postępowanie administracyjne w sprawie tej inwestycji zostaje zawieszono na wniosek inwestora - firmy JAW - TRANS. Wszyscy odetchnęli z ulgą. Niestety nie na długo, bo sprawa teraz powraca. Inwestor dostarczył nowy raport środowiskowy i będzie się starał o uzyskanie stosownych pozwoleń. Dlatego właśnie trzeba działać szybko i zdecydowanie, zanim będzie za późno.

Dzięki ogromnemu zaangażowaniu sołtysa wsi Chmielewo Jacka Brzezińskiego i jego żony Agnieszki Brzezińskiej szybko udało się ponownie skrzyknąć mieszkańców i na piątkowym zebraniu wiejskim podjąć ważną uchwałę, która zostanie przekazana władzom gminy i podmiotowi sporządzającemu plan ogólny gminy Pułtusk. Oto jej treść:

Zebranie Wiejskie Sołectwa Chmielewo przyjmuje stanowisko, że miejscowość Chmielewo powinna zachować dotychczasowy charakter rolniczy, zagrodowy, mieszkaniowy, przyrodniczy, krajobrazowy i rekreacyjny. Zebranie Wiejskie wskazuje, że Chmielewo jest miejscowością wiejską, w której występują w szczególności: zabudowa zagrodowa, zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna,

zabudowa letniskowa, gospodarstwa rolne, pola uprawne i grunty rolne, tereny leśne, istniejące siedliska wiejskie, studnie i lokalne zasoby wodne, tereny wykorzystywane rekreacyjnie i wypoczynkowo, obszary o istotnych walorach krajobrazowych i przyrodniczych.

Zebranie Wiejskie uznaje, że nadrzędnym kierunkiem rozwoju miejscowości Chmielewo powinno być: utrzymanie funkcji rolniczej i zagrodowej, rozwój zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, utrzymanie funkcji letniskowej, ochrona gospodarstw rolnych i gruntów rolnych, ochrona terenów leśnych, ochrona krajobrazu wiejskiego, ochrona jakości życia mieszkańców, zachowanie funkcji rekreacyjnej i wypoczynkowej, rozwój usług nieuciążliwych służących mieszkańcom.

Zebranie Wiejskie wnosi o uwzględnienie w Planie Ogólnym Gminy Pułtusk dla miejscowości Chmielewo stref i funkcji zgodnych z obecnym charakterem wsi, w szczególności: strefy zabudowy zagrodowej, strefy zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, strefy rolniczej, strefy leśnej, strefy zieleni i przyrody, strefy rekreacyjnej i wypoczynkowej, strefy usług nieuciążliwych.

Zebranie Wiejskie wskazuje, że lokalizowanie na terenie miejscowości Chmielewo lub w jej bezpośrednim sąsiedztwie funkcji przemysłowych, odpadowych lub innych funkcji mogących powodować ponadprzeciętne uciążliwości dla mieszkańców, środowiska, rolnictwa, krajobrazu i funkcji rekreacyjnej pozostaje w konflikcie z oczekiwanym kierunkiem rozwoju miejscowości.

Zebranie Wiejskie wnosi, aby w dokumentach planistycznych Gminy Pułtusk nie wyznaczać na terenie miejscowości Chmielewo obszarów



Mieszkańcy Chmielewa obecni na zebraniu jednogłośnie za uchwałą. Nie chcą takiej działalności w swoim sąsiedztwie

przeznaczonych pod: działalność odpadową, przetwarzanie, magazynowanie lub składowanie odpadów, kompostowanie odpadów, bioremediację gruntów, działalność przemysłową o ponadprzeciętnym oddziaływaniu, inne przedsięwzięcia pozostające w sprzeczności z funkcją rolniczą, zagrodową, mieszkaniową, przyrodniczą i rekreacyjną miejscowości.

Zebranie Wiejskie wskazuje, że zachowanie obecnego charakteru miejscowości Chmielewo leży w interesie obecnych i przyszłych mieszkańców oraz służy ochronie ładów przestrzennego, środowiska, krajobrazu wiejskiego, terenów rolnych, terenów leśnych oraz jakości życia lokalnej społeczności.

Uchwałą przyjęto jednogłośnie. Na zebraniu obecni byli radni miejscy - Małgorzata Dąbrowska, Jakub Tomaszewski i Maciej Kudrę, którzy deklarowali mieszkańcom pełne wsparcie.

Przyszli również ludzie mieszkający w ościennych wsiach - Lipie i Bobach. Teraz potrzebna jest jedność i wytrwałość mieszkańców oraz aktywne uczestnictwo w kolejnych spotkaniach, o co apeluje sołtys. Oprócz demonstracji niezadowolenia z planowanej inwestycji, sołectwo przygotowuje się na merytoryczną walkę o swoje. Analizowane są dokumenty, przygotowywane pisemne wystąpienia w sprawie. Wszystko dla jednego celu - by żyć w czystym, spokojnym otoczeniu, w rytmie natury, by wachać kwiaty a nie śmieci, słyszeć śpiew ptaków a nie huk maszyn.

Do tematu będziemy powracać, chcąc poznać oficjalne stanowisko władz gminy, również w sprawie drogi, która bez wiedzy większości mieszkańców powstaje w pobliżu planowanej inwestycji. To już jednak temat na kolejny artykuł. Szczegóły już wkrótce.

ED



Nasze redakcyjne wyróżnienie - ogromny bukiet chabrów - dla sołtysa wsi Chmielewo Jacka Brzezińskiego i jego żony Agnieszki. Za świetną robotę, którą wykonują dla lokalnej społeczności, za upór, waleczność i zaangażowanie. Brawo WY!

Nagle zgasło młode życie

Tragiczny wypadek w Ołdakach

We wtorek, 9 czerwca, mieszkańców powiatu poruszyła wiadomość o tragicznej śmierci 24-letniego Mateusza. Jadąc na motocyklu zderzył się z samochodem osobowym w miejscowości Ołdaki w gminie Gzy. W sieci pojawił się filmik, zarejestrowany przez kamerę samochodową świadka

wypadku. Bardzo dramatyczny, pokazujący jak sekundy i spłot niefortunnych okoliczności mogą w minucie zmienić życie dwóch rodzin. Rodzina motocyklisty straciła bliskiego, chłopaka przed którym było całe życie. Dramat przeżywa również kierująca Nissanem kobieta, która brała udział w wypadku, włączając się do ruchu na drodze głównej, którą jechał motocyklista.

W oficjalnym komunikacie policyjnym czytamy:

Do tragicznego w skutkach zdarzenia drogowego doszło we wtorek (9.06) w Ołdakach (gm. Gzy). W wyniku zderzenia motocykla z samochodem osobowym śmierć na miejscu poniosł 24-letni kierujący jednośladem. Okoliczności i przyczyny wypadku wyjaśniają policjanci pod nadzorem prokuratora. Służby ratunkowe zostały skierowane do Ołdaków, gdzie doszło do zderzenia motocykla z samochodem osobowym. Miało tam dojść do wypadku, w którym brał udział Nissan oraz motocykl Yamaha. Pomimo podjętej



akcji ratunkowej, 24-letni motocyklista zginął na miejscu. Kierująca pojazdem osobowym trafiła do szpitala.

Na miejscu pracowali policjanci oraz prokurator, którzy wykonywali czynności procesowe mające na celu dokładne ustalenie przebiegu i przyczyn zdarzenia.

Na szczegółowe ustalenia w tej sprawie trzeba jeszcze poczekać. Rodzinie zmarłego składamy najszersze wyrazy współczucia.

red.






REGULAMIN KONKURSU NA NAJPIĘKNIEJSZY WIANEK ŚWIĘTOJAŃSKI

§ 1. Postanowienia ogólne

- Organizatorami konkursu są: Samorząd Gminy Pułtusk oraz Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku.
- Celem konkursu jest: kultywowanie tradycji „Nocy Świętojańskiej”.

§ 2. Uczestnicy konkursu

- Konkurs ma charakter otwarty i adresowany jest do wszystkich grup wiekowych.
- Uczestnik konkursu może zgłosić tylko jedną - indywidualnie wykonaną pracę (nie będą przyjmowane prace grupowe).

§ 3. Zasady organizacyjne konkursu

- Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest dostarczenie wianka w dniu 21.06.2026 roku, w godz. 16⁰⁰ - 17⁰⁰ do stoiska MCKiS na terenie Przystani Miejskiej przy ulicy Stare Miasto 28 w Pułtusku.
- Wianek powinien być wykonany z materiałów naturalnych, dobranych według tradycji Nocy Świętojańskiej (kwiaty, gałązki, liście, zioła itp.).
- Wianek powinien unosić się na wodzie i posiadać trwale przymocowaną jedną lub więcej świec.

§ 4. Komisja konkursowa

- Komisja konkursowa wyłoni laureatów, biorąc pod uwagę następujące kryteria:
 - estetykę projektu,
 - oryginalność pomysłu,
 - nawiązanie do tradycji,
 - dobór materiałów,
 - zgodność z wymogami regulaminu.
- Komisja konkursowa przyzna nagrody i wyróżnienia rzeczowe.
- Decyzja komisji jest ostateczna i nie przysługuje od niej odwołanie.

§ 5. Rozstrzygnięcie konkursu

- Rozstrzygnięcie konkursu i rozdanie nagród odbędzie się 21.06.2026 r. ok. godz. 18⁰⁰ na scenie głównej.
- Po ogłoszeniu i rozdaniu nagród, uczestnicy konkursu zobowiązani są do puszczenia swoich prac na rzekę z łodzi żaglowej DZ, ok. godz. 18⁰⁰. DZ będzie zapewniona przez Organizatora.

§ 6. Postanowienia końcowe

- Udział uczestnika w konkursie oznacza akceptację zasad zawartych w niniejszym regulaminie.
- Uczestnik poprzez udział w konkursie wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych w tym wizerunku zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE. Dane osobowe będą przetwarzane w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia konkursu na Najpiękniejszy Wianek Świętojański. Administratorem danych osobowych jest Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku, dane będą udostępniane osobom trzecim w ramach promocji imprezy „Wianki 2026”, której częścią jest konkurs.

CZYTANKI DLA DOROSŁYCH (97)

Maszyna do pisania

Dzień, w którym po raz pierwszy wylądowała na moim biurku maszyna do pisania. Matka przez ścianę słyszy stukanie i zaintrygowana zagląda do mnie. Nie chwaliłem się zakupem, bo czyż mógłbym się spodziewać, że w oczach tej trzeźwo myślącej kobiety znajdzie aprobatę taki właśnie sprawunek? Drogi a jakże niepraktyczny. I oto niespodzianka: cieszy się mateczka z tej maszyny, uciecha taka, że aż mnie całuje.

Do mojego pokoju zagląda ojciec, któremu zebrało się na wspomnienia. Opowiada mi o swej służbie wojskowej – czasy, gdy był dwudziestoletnim Jankiem. W izbie, do której go przydzielono, zastał kogoś leżącego na łóżku. Z legowiska pobiegło ku przybyszowi baczne spojrzenie. W wyniku trwającej parę chwil lustracji przybysz jako kandydat na współlokatora nie został zaakceptowany; żołdak kazał się Jankowi wynosić i szukać kwatery gdzie indziej. Ubodło Janka, że mu tak bezceremonialnie pokazano drzwi, więc zaperzywszy się: „Tu zostanę”, oświadczył twardo. Tamten nie dyskutując więcej wyszedł z izby pozostawiając na kocu portfel. Jego nieobecność trwała kilka minut, a po powrocie i spenetrowaniu przegródek portfela padło oskarżenie: „Ukradłeś.” Za rzekome opróżnienie piterka Janek dostał się do pierdła. Oszczercza postawił na swoim; pozbył się niechcianego współlokatora.

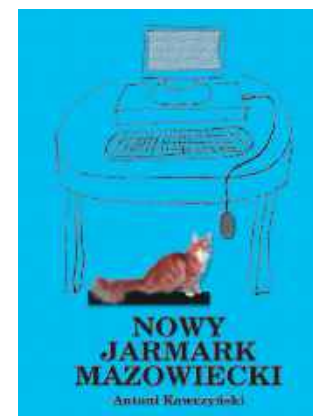
– Tam w pierdłu było dwóch pederastów – ciągnie mój stary – chcieli mnie wydymać. Od więziennego żarcia dostałem krwawej dyzenterii, straciłem tyle krwi, że niewiele brakowało, a byłbym wykitował. Wyleczyłem się czerwonym winem. Nie miałem lekko.

Cofając się pamięcią o kilka lat, do czasu I wojny, wspomina swoje życie, które było nielekkie. Matka wysłała go do Warszawy ze szmugłem. Czternastolatek wyruszył pieszo z Pruszkowa, obładowany kiełbasami. Niebezpiecznie byłoby trzymać w ręku jakiś pakunek, toteż matka ukryła mu te kiełbasy pod ubraniem. W drodze uczuł pilną potrzebę, a zatem konieczność odpięcia guzików i paska; katastrofa. – Srać mi się zachciało, a tu mróz! Tak, przeżyło się coś niecoś na tym padole, nie myśl sobie.

Potem II wojna i znowu przymusowe odpinanie guzików; żandarm przypuszczając, że ma do czynienia z Żydem, zaciągnął go do bramy i kazał rozpiąć spodnie. „Pokaż, czy nie jesteś obrzezany!”

– Miało się przeżyć – powtarza ojciec swój refren, po czym przechodzi do innego okupacyjnego zdarzenia. W pamięci odżywa feralny dzień, gdy znalazł się w tłumie objętym łapanką. – Zabrali mnie na Skaryszewską i tylko cudem uniknąłem Oświęcimia.

„O tak, ociec – zwracam się do niego w myśli – marny byłby twój los, gdyby nie energia matki i gruba, z najwyższym trudem zebrana łapówka dla



wartownika. Życie zawdzięczaż żonie, co całą noc przepłakała, podczas gdy ty tam w karty rznąłeś, w tej ciupie.”

Wzrok ojca zahacza o spoczywającą na biurku maszynę. – Widzę, że zajmujesz się pisaniem, pięknie, ale co ty takiego przeżyłeś, żeby było o czym pisać. Nawet okupacji nie pamiętasz, bo miałeś wtedy mleko pod nosem. Co nie znaczy, że chcę cię odwozić od pisania. Pisz sobie, pisz. Miałbyś się po dupie drapać, to już lepiej pisz.

Zaglądam do rodzinnego albumu. Staroświecka fotografia o brunatnym kolorystyce. Weranda drewnianego parterowego budynku zwieńczonego sztyldem: Ośrodek Szkoleniowy Wojsk Łączności w Zegrzu. Na werandzie i na prowadzących do niej schodkach zwarta grupa pozujących do zdjęcia żołnierzy. Razem z nimi Janek. Na głowie rogatywka, łydki ściśnięte owijaczami. Razem, ale nie wśród. Stoi z boku, wyraźna luka między nim a grupą. Fotografia ma dla mnie wydźwięk symbolu, symbolizuje jakby odtrącenie, które miało miejsce pierwszego dnia. A.K



PORADY PRAWNE

W BIURZE POSELSKIM MARIUSZA BŁASZCZAKA

Zapraszamy osoby potrzebujące na nieodpłatne porady prawne.

Dyżury odbywają się w każdy ostatni czwartek miesiąca
o godz. 18:30 w biurze poselskim Mariusza Błaszczaka
w Legionowie przy ul. Jagiellońskiej 8.

Porad prawnych udziela
prawnik **Leszek Dałek**

ZDROWIE I URODA.

WĄTROBA – niewidzialny bohater naszego zdrowia!

Na co dzień rzadko o niej myślimy. Nie boli, nie domaga się uwagi, nie przypomina o sobie tak często jak serce czy żołądek. A jednak to właśnie wątroba każdego dnia wykonuje ogromną pracę, od której zależy nasze samopoczucie, energia i zdrowie. Można powiedzieć, że jest cichym bohaterem organizmu – działa bez przerwy, filtrując, oczyszczając i wspierając niemal każdy układ naszego ciała.

Centrum dowodzenia organizmu

Wątroba to jeden z najbardziej zapracowanych organów człowieka. Neutralizuje toksyny, wspiera trawienie tłuszczów, magazynuje witaminy i bierze udział w przemianie składników odżywczych. To właśnie ona pomaga organizmowi radzić sobie z nadmiarem cukru, ciężkostrawnym jedzeniem, stresem czy skutkami zanieczyszczonego środowiska.

Problem w tym, że współczesny styl życia nie daje jej chwili wytchnienia. Fast foody, wysoko przetworzona żywność, nadmiar cukru, pośpiech i niewielka ilość ruchu sprawiają, że wątroba każdego dnia pracuje na najwyższych obrotach.

Kiedy wątroba woła o pomoc?

Zmęczenie, brak energii, uczucie ciężkości po posiłkach, problemy trawienne czy szara cera – to często pierwsze sygnały, że organizm potrzebuje wsparcia. Choć łatwo je zignorować, mogą być znakiem, że nasza „wewnętrzna oczyszczalnia” jest przeciążona.

Dlatego coraz więcej osób sięga po naturalne składniki wspierające pracę wątroby i układu trawiennego. Wśród nich od lat dużym uznaniem cieszą się karczochy i berberysy.

Karczoch i berberys – duet z natury

Karczoch znany jest przede wszystkim ze swoich właściwości wspomagających trawienie oraz produkcję żółci. Od dawna wykorzystywany jest jako naturalne wsparcie dla wątroby i pęcherzyka żółciowego. Z kolei berberys zawiera berberynę – substancję roślinną cenioną za swoje działanie wspierające metabolizm i procesy oczyszczania organizmu.

Połączenie tych dwóch składników znalazło się w nowości marki TianDe – Artichoke Barberry Drink, czyli napoju z karczochem i berberysami, stworzonego z myślą o wsparciu wątroby, pęcherzyka żółciowego oraz komfortu trawiennego. Według informacji producenta napój zawiera naturalne składniki wspierające wydzielanie i przepływ żółci, co może korzystnie wpływać na pracę układu pokarmowego.

Mały rytuał, duże znaczenie

Coraz częściej szukamy prostych sposobów na zadbanie o siebie. Szklanka ciepłego napoju rano lub po ciężkim dniu może stać się

nie tylko chwilą relaksu, ale też codziennym wsparciem organizmu.

Artichoke Barberry Drink wpisuje się właśnie w ten trend – naturalnego dbania o organizm bez rewolucji i skomplikowanych diet. To wygodna forma, którą łatwo włączyć do codziennej rutyny.

Oczywiście żaden suplement czy napój nie zastąpi zdrowego stylu życia. Wątroba najbardziej lubi regularny ruch, odpowiednie nawodnienie, lekką dietę i odpoczynek. Ale dobrze dobrane składniki roślinne mogą być cennym wsparciem dla organizmu, szczególnie w okresach większego obciążenia.

Zadbaj o bohatera, którego nie widać

Wątroba nie prosi o wiele. Nie potrzebuje luksusów ani kosztownych zabiegów. Wystarczy trochę uwagi, rozsądna dieta i codzienne drobne wybory, które pomagają jej wykonywać swoją niezwykłą pracę.

Bo choć na co dzień jej nie zauważamy, to właśnie ona każdego dnia dba o nas bardziej, niż moglibyśmy przypuszczać.

Wątroba a nasze emocje

Mało kto zdaje sobie sprawę, że kondycja wątroby może wpływać również na nasze samopoczucie. Kiedy organizm jest przeciążony, częściej odczuwamy rozdrażnienie, spadek energii czy problemy z koncentracją. Nic dziwnego – wątroba bierze udział w wielu procesach metabolicznych, które wpływają na funkcjonowanie całego organizmu.

Dlatego tak ważne jest, by od czasu do czasu zwolnić tempo. Zdrowy sen, spokojny posiłek bez pośpiechu czy chwila relaksu mogą być dla wątroby równie ważne jak odpowiednia dieta. Organizm lubi równowagę, a wątroba szczególnie docenia regularność i codzienną troskę.

Naturalne wsparcie na co dzień

W ostatnich latach coraz większą popularnością cieszą się produkty inspirowane tradycyjną fitoterapią, czyli wykorzystaniem roślin dla wsparcia organizmu. Karczoch i berberys należą do składników, które od dawna obecne są w naturalnych recepturach wspierających trawienie i oczyszczanie organizmu.

Napój Artichoke Barberry Drink od TianDe to propozycja dla osób, które chcą w prosty sposób zadbać o codzienny komfort trawienny i dobre samopoczucie. Dzięki

wygodnej formule może stać się elementem zdrowych nawyków – szczególnie po cięższych posiłkach lub w okresach, gdy organizm potrzebuje dodatkowego wsparcia. Najważniejsze jednak, by pamiętać, że zdrowie buduje się małymi krokami każdego dnia.

Niebiańska Doskonałość



Jolmed, Legionowo
ul. Krasieńskiego 70
tel. 517 841 874

Samorząd Gminy Pułtusk
oraz
Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku
zapraszają na

WIANKI

Pułtуска Noc Świętojańska

21 czerwca 2026

Przystań Wodna
przy ul. Stare Miasto 28 w Pułtusku

W programie:

- 14³⁰** – Msza św. plenerowa w intencji pracujących i wypoczywających na wodzie
- 15²⁵** – Koncert Chóru Cantorum Gaudium
- 16¹⁰** – Błogosławieństwo wody i parada Jednostek pływających
- 16⁴⁰** – Program artystyczny w wykonaniu uczestników zajęć wokalnych MCKiS oraz Artystycznego Zespołu Estradowego z MCKiS
- 17³⁰** – Koncert **ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA „WYSZKÓW”**
- 18³⁵** – Koncert zespołu **HONEY OK.**
- 19¹⁰** – Koncert zespołu **INTO THE LIGHT**
- 20⁰⁰** – Koncert **NORBI**
- 21⁰⁰** – Zabawa z DJ

Ponadto:

- 16¹⁰ - 17⁴⁰** – Konkurs na „Najpiękniejszy Wianek” o Nagrodę Burmistrza Miasta Pułtusk
- 16⁴⁰ - 17⁴⁰** – Rodzinne regaty rowerów wodnych o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk
- 18¹⁰** – Rozstrzygnięcie konkursów i wręczenie nagród

Wydarzenia towarzyszące:

- 19.06, od godz. 9:30** – Konkurs Piosenki Turystycznej i żeglarskiej dla dzieci i młodzieży
- 20.06, godz. 18:30** – **ROZŚPIEWANA ZATOKA NINY 2026**

Współorganizatorzy:

Bezpłatne rejsy gondolami oraz DZ po Narwi - wejściówki do odbioru w namiocie Gminy Pułtusk!

Stanowiska promocyjne, handlowe, gastronomiczne oraz strzela zabaw dla dzieci!

Największe bojowe szkolenie w CSWOT

W dniach 30 maja – 8 czerwca Centrum Szkolenia Wojsk Obrony Terytorialnej we współpracy z Gwardią Narodową Stanu Illinois przeprowadziło kurs Critical Knowledge Exchange (CKE). W 10-dniowych zajęciach uczestniczyło ponad 100 żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej z terenu całego kraju.

W czasie tegorocznego CKE, żołnierze doskonalili swoje umiejętności z zakresu wykorzystania systemów przeciwpancernych - ppk Javelin, granatników Carl Gustaf oraz M-72, medycyny pola walki, taktyki działania snajperów, naprowadzania ognia artylerii i lotnictwa, dowodzenia i koordynacji działań, a całość kursu realizowana była przy wykorzystaniu dronów oraz nowoczesnych systemów obserwacji pola walki. Szkolenie to stanowiło zaawansowaną platformę wymiany doświadczeń taktycznych i technologicznych pomiędzy polskimi Terytorialsami, a amerykańskimi gwardzistami.

Kulminacyjnym momentem zajęć było przeprowadzenie w dniu 8 czerwca br. na terenie poligonu



w Toruniu ćwiczenia, w którym zostały zgrane i połączone wszystkie elementy tegorocznego kursu. Ich scenariusz zakładał realizację działań obronnych przez kompanię lekkiej piechoty z wykorzystaniem wsparcia udzielonego przez wojska operacyjne oraz lotnictwo. W czasie zajęć wykorzystane zostały między innymi systemy amunicji krążącej WARMATE, granatniki Carl Gustaf i M-72, drony rozpoznawcze i bojowe, artyleria oraz lotnictwo.

„W czasie ćwiczenia dowódca kompani występował w roli kierującego ogniem całej kompanii. Miał on do dyspozycji nie tylko całe spektrum wyposażenia jakie jest do dyspozycji Wojsk Obrony Terytorialnej, ale także mógł liczyć na wsparcie artylerii czy śmigłowców.” – powiedział gen. dyw.

dr Krzysztof Stańczyk Dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej.

W ramach dotychczas realizowanej współpracy z Gwardią Narodową Stanu Illinois, Centrum Szkolenia WOT zrealizowano kilkadziesiąt edycji kursów, w których przeszkolonych zostało ponad tysiąc żołnierzy z różnych Brygad Obrony Terytorialnej z terenu całego kraju. Warto także dodać, że Polsko-Amerykańska współpraca wojskowa realizowana jest w wielu obszarach jednocześnie. Przykładem takich działań był tegoroczny udział oraz historyczne zwycięstwo żołnierza Centrum Szkolenia WOT w amerykańskich zawodach „Best Warrior Competition”.

„W tym partnerstwie dostrzegamy szansę na dzielenie się istotną. To właśnie w czasie tego szkolenia



możliśmy wymienić się doświadczeniami z zakresu m.in. wykorzystania systemów przeciwpancernych JAVELIN czy z zakresu medycyny pola walki. Jest to więc połączenie różnego rodzaju umiejętności jakie możemy opanować abyśmy byli bardziej skuteczni.” – dodał gen. Michael Eastridge – zastępca adiutanta generalnego Gwardii Narodowej Armii Illinois.



Refleksje po proteście mundurowych w dniu 12 maja

W Tygodniku nr 17 z dn. 21 – 27 kwietnia 2026 r. informowałem Państwa Czytelników o proteście byłych wojskowych (i nie tylko) który odbył się 12 maja przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Mimo ulewnego deszczu przybyło nas z całej Polski w wyznaczone miejsce około 1200 osób. Spotkałem kolegów z byłej 5 Saskiej Dywizji Pancernej z Gubina, a także z 15 Brygady Radioliniowo – Kablowej z Sieradza. Było to bardzo miłe spotkanie. O dziwo, przybyła bardzo mała reprezentacja byłych mundurowych z Legionowa, a z Zegrza gdzie mieściła się Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Łączności a obecnie Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki, Wojskowy Instytut Łączności, Wojskowe Zakłady Łączności, Składnica i wiele innych jednostek stały się tylko 4 osoby. To wstyd Panowie, siedzieliście w ciepłych domach przed telewizorami popijając kawę i myślicie że ten problem ktoś za was załatwi.

Protest rozpoczął się punktualnie o godz. 10.00. Zawyły syreny, trąbki, piszczałki i inne urządzenia wytwarzające przenikliwy dźwięk. Po odśpiewaniu hymnu i pieśni emerytów organizatorzy w krótkich słowach serdecznie podziękowali kolegom którzy przybyli na protest z najodleglejszych miejscowości naszego kraju. Poinformowali nas także o celu protestu i pracach rządu. Nic nowego nie powiedziano. Ministerstwa: Obrony Narodowej, Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pracują w pocie czoła nad tym problemem, ale moim



zdaniem jaka to praca „skoro przedstawiciele wyżej wymienionych ministerstw nie spotkali się ze sobą ani razu w ciągu 3 lat.

Oczywiście, nikt się z nami nie spotkał, a swoje postulaty jak zwykle dostarczyliśmy do Kancelarii Pana Premiera. Protest odbywał się bardzo spokojnie. Ktoś zdetonował petardę ale bardzo szybko został wyeliminowany przez nasze służby porządkowe.

Odniosłem też wrażenie że niektórzy koledzy przyjechali walczyć o swoje nie znając genezy problemu. Dlatego też przypominam, że w 1998 r. przegłosowano w Sejmie większością głosów tą haniebną ustawę, gdzie żołnierzy podzielono na dwie grupy; tą lepszą i tą gorszą. Ukarać moim zdaniem tą grupę, która uczestniczyła w Stanie Wojennym. (całe szczęście, że nie zabrano nam stopni wojskowych).

Przypominam, że w Sejmie w tym czasie większość stanowiła Akcja Wyborcza Solidarność wraz z Unią Wolności i częścią Ruchu Odbudowy

Polski. Opozycję reprezentowały: Sojusz Lewicy Demokratycznej i Polskie Stronnictwo Ludowe. Premierem był Pan prof. Jerzy Buzek. W 1999 r. zgodnie z wymogami UE wprowadzono kapitałowy system emerytalny dla wszystkich obywateli (w tym mundurowych) w wyniku którego odprowadzamy składki 19,52% wynagrodzenia. ale pozostawiono zapis z poprzedniej epoki z którego wynika że ci co mają emeryturę mundurową do tej z ZUS-u nie mają prawa. Prosty człowiek powie, że to oszustwo i złodziejstwo, a prawnik, że to naruszenie prawa.

Według sondaży przeprowadzonego po pierwszym protestie ponad 70% społeczeństwa popiera nasze żądania a tylko niecałe 20% jest zdecydowanie przeciwnie. Uważają oni że emeryci mundurowi i tak mają wysokie emerytury i niech tak zostanie jak było do tej pory. Oświadczam więc z całą odpowiedzialnością, że ci co odeszli 20 – 25 lat temu mają emerytury poniżej średniej krajowej. Inni natomiast



- nazwę ich **jednokomorówkami** uważają, że skoro nie ma wojny to wojsko siedzi sobie w koszarach, nic nie robi i wszelkie „dodatki” im się nie należą. Tylko niecałe 6% społeczeństwa nie ma na ten temat zdania.

Nadmieniam, że obowiązujące przepisy akceptują taki stan bezprawia i rządzący doskonale o tym wiedzą, bo np: - jedni są zwolnieni z płacenia składek emerytalnych (np. emeryci prowadzący działalność gospodarczą) - drudzy np. rolnicy, księża, celnicy no i oczywiście politycy (europosłowie, posłowie do Sejmu czy senatorowie) mają możliwość pobierania dwóch emerytur



Nie chcemy łaski ani przywilejów, nie chcemy żeby Budżet Państwa do nas dokładał, ale chcemy odzyskać swój kapitał emerytalny zgromadzony wielkim wysiłkiem. W moim przypadku to 350 tys. zł. ale wielu z nas ma kapitał wynoszący ponad 1,5 mln.

Dlatego też: DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART.63 KONSYTUCJI RP, ŻĄDAMY RÓWNEGO TRAKTOWANIA UBEZPIECZONYCH I ZRÓWNANIA PRAW EMERYTALNYCH PRACUJĄCYCH EMERYTÓW MUNDUROWYCH I PŁACĄCYCH SKŁADKI EMERYTALNE DO ZUS Z INNYMI POMIOTAMI



Jerzy Dąbrowski
Emerytowany oficer
Wojska Polskiego, łącznościowiec podróżnik,
motocyklista, uczestnik
i organizator Międzynarodowych Motocyklowych
Rajdów Katyńskich

WIELISZEWSKIE WIANKI 2026

Margaret, Baranowski i Julia Żugaj powitają lato!

Wieliszew przygotowuje się do jednego z najważniejszych wydarzeń kulturalnych w regionie. Już w weekend 20–21 czerwca odbędzie się Festiwal Wieliszewskie Wianki 2026. Organizatorzy przygotowali program, który łączy w sobie nowoczesne brzmienia popowe z barwnym folklorem, nie zapominając o najmłodszych uczestnikach. Czerwiec w Wieliszewie od lat kojarzy się z muzyką, wspólną zabawą i celebrowaniem tradycji nocy świętojańskiej. Tegoroczna edycja festiwalu zapowiada się wyjątkowo imponująco, a lista wykonawców zadowoli słuchaczy w każdym wieku.

Wójt Gminy Wieliszew Paweł Kownacki zaprasza na:



FESTIWAL
START 15.00
PARK ŚWIĘTOJAŃSKI

20–21 CZERWCA

Szczegóły:

wieliszew.pl

Główni artyści:

PROMYKI
JULIA ŻUGAJ
WOJCIECH
BARANOWSKI
MARGARET
I INNI...

PROGRAM FESTIWALU: SOBOTA, 20 CZERWCA 2026

- 15.00 - powitanie, prezentacja programu i atrakcji Festiwalu Wieliszewskie Wianki
- 15.15 - 16.00 - koncert Sleep Well
- 16.10 - 17.10 - koncert Angel's Voice
- Pracownia Śpiewu Estradowego i Patrycja Kardas
- 17.15 - 17.25 - występ taneczny PNC Dance Studio
- 17.30 - koncert JULIA ŻUGAJ
- 18.45 - koncert WOJCIECH BARANOWSKI
- 20.00 - koncert MARGARET
- 21.15 - potańcówka
- 22.30 - zakończenie imprezy

NIEDZIELA, 21 CZERWCA 2026

- 15.00 - powitanie, prezentacja programu i atrakcji Festiwalu Wieliszewskie Wianki
- 15.10 - występy dzieci / młodzieży
- 15.30 - 16.00 - koncert zespołu NIE NA TEMAT
- 16.05 - 16.15 - Bds Cheerleaders / Brothers Dance Studio
- 16.20 - 16.50 - występ zespołu z Ukrainy
- 16.55 - 17.10 - występ zespołu z Cypru
- 17.15 - 18.25 - występ sekcji wokalne OKW
- 18.30 - 19.30 - koncert ZTL PERŁA
- 19.30 - 20.30 - koncert ZTL PROMYKI
- 20.30 - folkowa potańcówka
- 22.00 - zakończenie imprezy



Partnerzy:



Gmina
Wieliszew



O B W I E S Z C Z E N I E

Starosty Legionowskiego

z 10 czerwca 2026 r.

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu
na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

z a w i a d a m i a m ,

że na wniosek Wójta Gminy Jabłonna, z siedzibą w Jabłonie, przy ulicy Modlińskiej 152, z dnia 11 lutego 2025 r. (uzupełniony dnia 17 marca 2026 r. oraz skorygowany dnia 22 maja 2026 r.) została wydana, w dniu 10 czerwca 2026 r. decyzja nr 758/26 (znak sprawy: WA.6740.167.2026.EB3) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „rozbudowie ul. Lipowej w zakresie budowy drogi dla pieszych i rowerów na odc. od ul. Modlińskiej do ul. Nadwiślańskiej w Skierdach wraz z rozbudową skrzyżowania ul. Lipowej z ul. Nadwiślańską w zakresie budowy drogi dla pieszych”, na terenie działek o nr ewid.: - przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie nr działek po podziale, wyłuszczone działki przeznaczone na realizację inwestycji drogowej, nietłustym drukiem bez nawiasu oznaczono działki, po których przebiega inwestycja: 1/4 (1/18, 1/19), 1/6, 2/16, 2/2, 2/5 i 107 obręb 08, położonych w miejscowości Rajszew, gmina Jabłonna, 209 (209/3, 209/4), 210 (210/1, 210/2), 211/1, 212/6, 212/3, 216/2, 215/4, 215/5, 250/13, 338, 217, 259 (259/1, 259/2), 360 (360/1, 360/2), 76, 212/4, 215/13, 216/7, 216/6, 628, 212/7, 211/3, 211/2 obręb 09 Skierdy, gmina Jabłonna.

W związku z powyższym zawiadamia się, iż z treścią w/w decyzji strony postępowania mogą zapoznać się w Wydziale Architektury w Starostwie Powiatowym w Legionowie (Legionowo, ul. Sikorskiego 11, w godzinach pracy Urzędu: poniedziałek w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, wtorek – piątek w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰).

Zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dnia od daty publicznego ogłoszenia.

Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem Starosty Legionowskiego, w terminie 28 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

z up. STAROSTY

Łukasz Kucharzewski
Naczelnik Wydziału Architektury

**WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU
BUDOWLANEGO I ELEKTRONARZĘDZI**

**RUSZTOWANIA
ZAGĘSZCZARKI
MŁOTY WYBURZENIOWE
CYKLINIARKI I INNE**

**05-120 Legionowo, ul. Bolesława Chrobrego 49c
tel. (022) 784 50 88**

INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2026 r., poz. 399), na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl, na okres 21 dni tj. od dnia 9 czerwca 2026 roku do dnia 30 czerwca 2026 roku, został umieszczony wykaz nieruchomości do oddania w dzierżawę na okres 3 lat, oznaczonej jako część działki numer ewidencyjny 380/3 o powierzchni 1000 m² w obrębie ewidencyjnym nr 65, położonej przy ulicy Jana III Sobieskiego w Legionowie, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo. Grunt przeznaczony jest do oddania w dzierżawę na rzecz osoby będącej dotychczasowym dzierżawcą, która korzystała z tej nieruchomości na podstawie umowy dzierżawy zawartej na okres 3 lat pod usytuowaną myjnią samochodową.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06 i Nr 3.05, II piętro/ lub pod nr tel.(22)766-40-57, (22)766-40-58.

PREZYDENT MIASTA
mgr Bogdan Kielbasiński

AUTO-MOTO

sprzedam

- Tanio Renault Megane diesel 1,9 stan bardzo dobry 501 458 753
PUL 52432

EDUKACJA

korepetycje

- Matematyka - egzamin ósmo-klasisty, ostatnia szansa. tel 502 975 021
LEG 52409

**INTER
CARS**Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89

INTERCARS.COM.PL

SPORT i URODA

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

- Elektryk złota rączka 515 010 373
LEG 52410
- Hydraulik: Naprawy-Awarie-Re-monty.Legionowo i okolice. 692 827 915
LEG 52412
- Instalacje elektryczne. Przeglądy, remonty, modernizację tel. 505849705 Łukasz
LEG 52408
- Malowanie, tapetowanie osobiście, solidnie 694 065 757
LEG 52411



- ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735 953 829
LEG 52413

ogrodnicze



- Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyną wycinka drzew, przycinanie, przesiewianie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698 991 470
LEG 52414

ROZWIĄŻEMY TWOJE

PROBLEMY Z SZAMBEM

KONTENEROWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW - DELTA

Brak osadów ściekowych
wymagających utylizacji.

Innowacyjna technologia.

Niskie koszty eksploatacji.

DAGAS sp. z o.o.
tel. 666 390 939

12 czerwca w nowym lokum Pułtuskiego Stowarzyszenia SENIORZY-SENIOROM (Rynek 21) dyżur pełnili: Jolanta Pergół i Jolanta Dawidczyk. W saloniku czekała na mnie prezes Teresa Zielińska i wiceprezes Wiesława Przygodzka

Spotkałyśmy się, aby porozmawiać o najbliższej przyszłości pułtuskich seniorów zrzeszonych w SENIORZY-SENIOROM i wspomnieć o ich dotychczasowych aktywnościach. Obecnie grupa liczy 132 osoby (60*), wśród niej 24 mężczyzn i wciąż napływają nowi ludzie. – Ale jest taka sprawa, że niektórzy mają trudności z dotarciem do nas, na przykład seniorzy popławsy, mający problem z dojazdami do Pułtusa... – mówią panie.

Co czeka na seniorów w nowo otwartym lokalu? Wiesława Przygodzka: – Już działa KLUB BRYDŻOWY, został przeniesiony z salki w MCKiS. Chętni gry, także nauki – Jacek nas uczy – spotykają się w czwartki o 15:00. Mamy też zbiór różnych gier planszowych, mamy szachy, warcaby, scrabble. Kto się nudzi w domu, może do nas przyjść i wypełnić wolny czas grając, popijając kawę czy herbatę, zrobioną w naszej

STARAMY SIĘ



kuchni. Mamy również zaczątek biblioteki, przyniosłam od siebie parę książek, takich czytań, musimy zdobyć jeszcze na nie jakieś półeczki czy regalik. Na zawieszenie czekają obrazy, lustra, dostaliśmy radio z kolumnami od naszej koleżanki...

Dodajmy, że panie są otwarte na wszelkie propozycje; będą je rozpatrywać i brać pod uwagę. – Ludzie muszą sami wiedzieć, co chcą tu robić, w jakich sekcjach się realizować. Dajemy im wolną rękę. Swoje miejsce już mamy, a jest jeszcze szansa na jedno pomieszczenie... – słyszę. Gdyby się tak zdarzyło, to byłoby miejsce na wieczory przy świecach, na spotkania poetycko-literackie i inne.

Członkowie STOWARZYSZENIA SENIORZY-SENIOROM mocno zaangażowani są w aktywności fizyczne. Teresa Zielińska: – Na stałe mamy basen, raz w tygodniu dla każdego chętnego (zajęcia realizowane z podziałem na grupy w ciągu czterech dni tygodnia), wodny aerobik, bardzo dobrze prowadzony, też gimnastykę z elementami jogi i tańce, obecnie zorganizowane prywatnie, no i mieliśmy szkolenia z cyfryzacji z panią Agnieszką. Było duże zainteresowanie.

– Staramy się – mówią panie – i wciąż jesteśmy zajęte wraz z liczną grupą aktywnych pań i panów, dzięki którym organizowane były spotkania świąteczne, wieczorki przy



muzyce, wycieczki. Dzięki społecznej pracy naszych członków przystosowaliśmy nowo oddany lokal, naszą siedzibę. A wyglądał wprost tragicznie. Niełatwo było... Różne miałyśmy myśli na początku naszej działalności, przypuszczenia, że nam się nie uda. Najpierw było nas 12, potem 30, 50... A my mamy zasadę, że nic na siłę, nikogo nie namawiamy, nikogo nie zrażamy, czekamy. Na nasze co-miesięczne spotkania, otwarte i informacyjne, przychodzi wiele osób. To czas, kiedy mogą się one wypowiedzieć w kwestii, co chcą robić, jakie mają propozycje.

Pytam o opłatę członkowską. Ta wynosiła 5 złotych miesięcznie, ale podczas rocznego zebrania sprawozdawczego padła propozycja o podniesienie opłaty do 10 zł na miesiąc – od lipca. Na

tymże zebraniu również padła propozycja zrzutki na wykonanie podłogi w jednym z pomieszczeń. Uzbierano ponad 800 zł i podłoga już jest.

– Sponsorzy? Jako pierwszy odezwał się na naszą prośbę pan Andrzej Grabowski, potem panowie: Józef Łatyfowicz i Jan Kaczmarczyk. Pan Andrzej Gurgielewicz przekazał nam meble po PCK, pani Barbara Walaszek zasłony okienne, zaś z MILORDA dostałyśmy farby.

Wiele dóbr do lokalu wnieśli użytkownicy i użytkownicy STOWARZYSZENIA.

A co w najbliższej przyszłości? Teresa Zielińska: – 8 lipca szykuje się jednodniowa wycieczka do Rucianego-Nidy, rejs statkiem, inne atrakcje. Mamy też w planach dwudniową wycieczkę – wrzesień/październik, ale jeszcze musimy

ustalić, gdzie chcemy jechać. Mamy obiecać z RATUSZA, że będą pokryte koszty przejazdu, to ważne i nas cieszy. A co do kontynuacji aktywności, to będziemy przy tym, co się już sprawdziło – tańce, gimnastyka, basen, spotkania okolicznościowe w Kaskadzie. Wiesława Przygodzka: – No i twórczość artystyczna, sceniczna. Planujemy – z TAJAGĄ – nową sztukę dla seniorów, uczymy się jej. Niedawno byliśmy na PRZEGLĄDZIE MAZOWIECKIM, ale ze 130 grup wyłoniono tylko 19 – rywalizacja była olbrzymia. Pewnie byli lepsi od nas. Będziemy obecni na tegorocznych WIANKACH, zaśpiewa nasz Artystyczny Zespół Estradowy, zaś teatralny TAJAGA, powtórzę, będzie przygotowywać sztukę na jesień.

Grażyna Maria Dzierżanowska

SPEŁNIŁA SIĘ W MEDYCYNIE – TERAZ MALUJE

W ubiegły piątek otwarto kolejną wystawę malarską w zamkowym krużganku. Nie jest to żadna nowość, bo krużganek to miejsce szczególnie stworzone na wszelkie ekspozycji, o czym wiedzą Pułtuszcianie, miłośnicy malarstwa i sztuk wszelkich



jak i poza ich granicami, brała udział w wystawach indywidualnych i zbiorowych w Europie, a nawet w Stanach Zjednoczonych.

Co jest tematyką obrazów artystki? Jakiej stylistyki upodobała sobie najbardziej? „Jej twórczość to dziedzictwo sztuki europejskiej, przełomu

XIX i XX wieku, ale tworzy także obrazy abstrakcyjne. Mimo iż stylistycznie nawiązuje do realizmu, i do impresjonizmu, to w jej pracach widoczne są też odniesienia do symbolizmu i koloryzmu. Jest znakomitą pejzażystką, która uwiecznia w swoich obrazach miejsca odwiedzane

podczas licznych podróży, nie tylko po Europie, ale i po tak egzotycznych krajach jak Gwatemala. Obracając się w kręgach kultury śródziemnomorskiej, zafascynowana jest światłem i kolorami POŁUDNIA – maluje wspaniałe, pełne owoców lub kwiatów, martwe natury” – podał zebrany w zamkowym krużganku Wiesław Trzciniński, opiekun wystawy.

– Miałam pragnienie malować już od młodych lat i podejmując wybór, gdzie pójść, czy na medycynę, czy na ASP, pomyślałam, że jeżeli pójść najpierw na medycynę, to jeszcze mogę zostać artystką malarką. Ta droga malarska jakoś szybko mi się układała, pierwszą wystawę miałam nad jeziorem Como – powiedziała Mendes - Gatti i wskazała obraz, który tamże wystawiała.



Kolejna moja wystawa była już w Paryżu... A potem wszystko się już otworzyło na całą Europę. Moje prace powstawały wówczas w nocy, ponieważ pracując jako lekarz, nie miałam czasu malowania w ciągu dnia.

Spełniwszy się w medycynie, malarką pomyślała, że czas na sztukę, której się obecnie poświęca, myśląc o własnej

galerii autorskiej.

Wernisaż przebiegał w miłej atmosferze; przy lampce wina i cukierniczych wyrobach zamkowych. Pułtuszcianie i przyjaciele malarki kontemplowali wystawione prace, rozmawiając z artystką-malarką.

Grażyna Maria Dzierżanowska

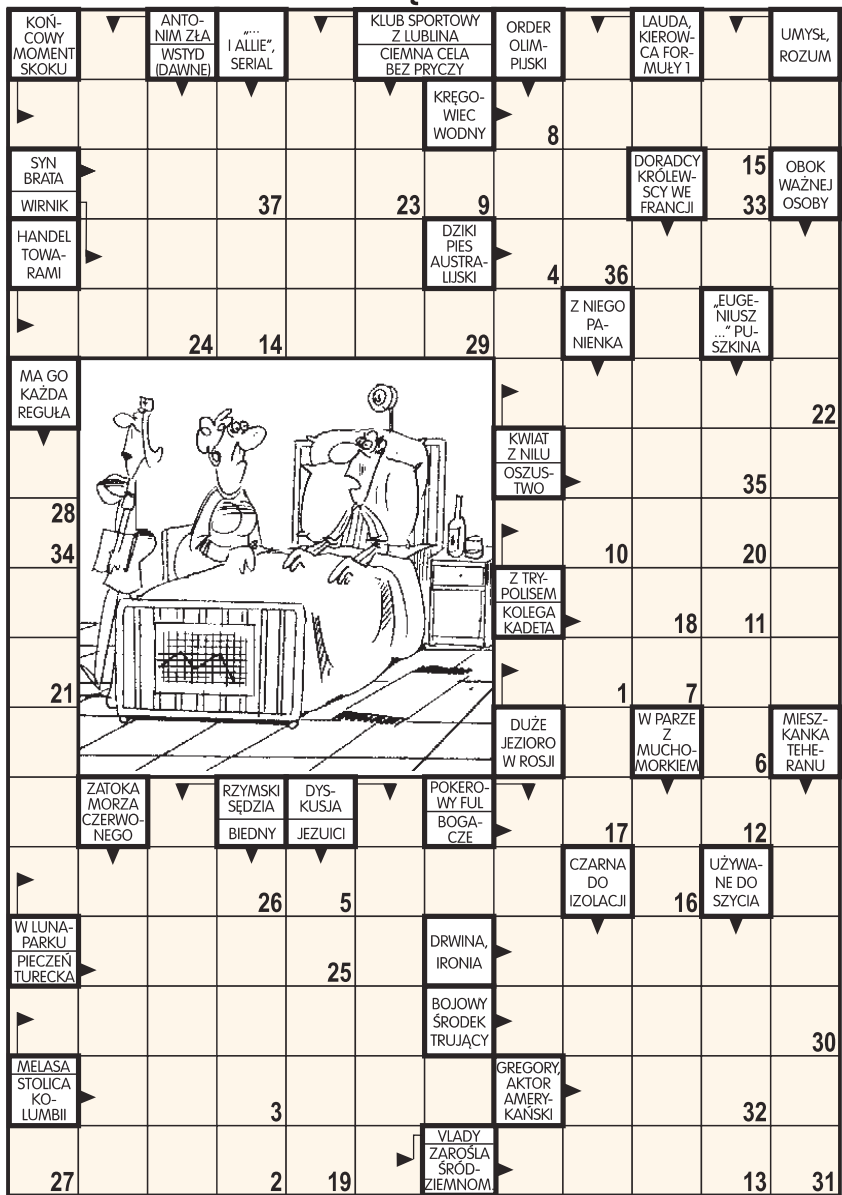




ROZRYWKOWE TO I OWO nr 399

Redaguje:
Władysław Firlik

1. BĄDŹMY ZDROWI



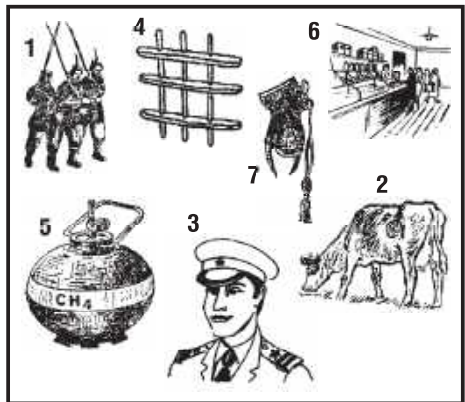
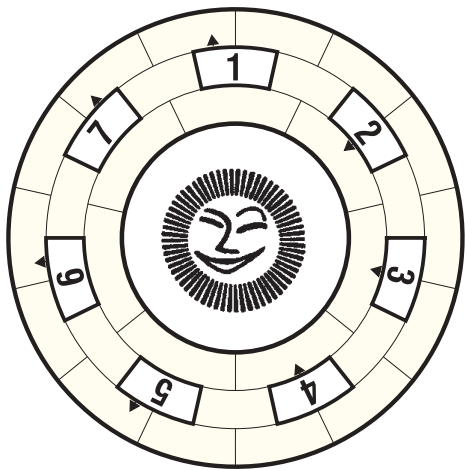
1	20
2	21
3	22
4	23
5	24
6	25
7	26
8	27
9	28
10	29
11	30
12	31
13	32
14	33
15	34
16	35
17	36
18	37
19	31

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 37 utworzą wypowiedź chorego męża.

5. PALINDROM

Jechał wóz, a na wozie
wysokowy trunek.
Była to _____ / _____
Oto mój meldunek.

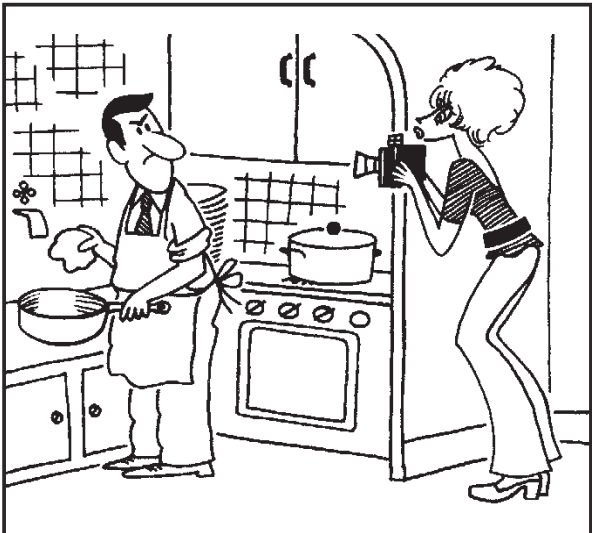
8. WIRÓWKA OBRAZKOWA



Wpisz do diagramu prawoskrętnie wszystkie nazwy rysunków tak, aby bezbłędnie powstało rozwiązanie zadania.

ROZRYWKOWE TO I OWO
KUPON - 399

6. WSPÓLNE ELEMENTY

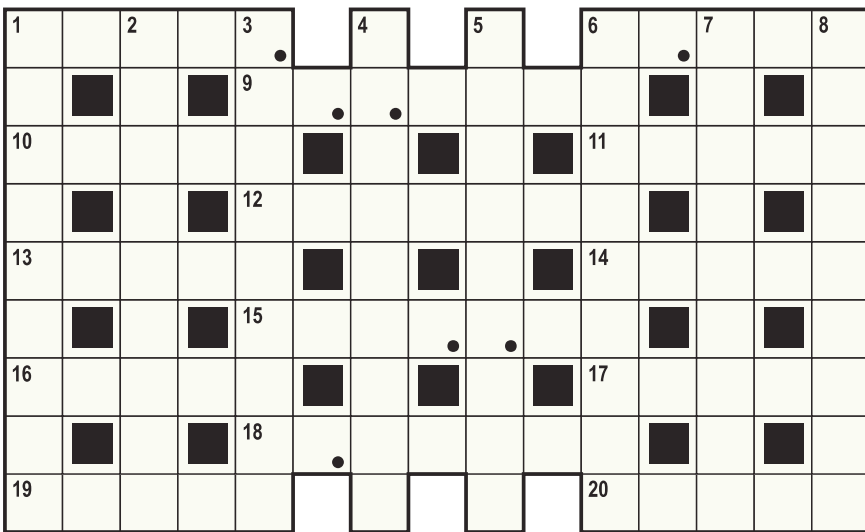


Na obu obrazkach znajduje się po siedem takich samych elementów, ale na każdym z nich spełniają całkowicie inne role. Znajdź co najmniej 5 takich par.

12. KALAMBUR KOŁOWY

Weź cugle i dowiedz, że to na hasło odpowiedź.

2. KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1) rewia, 6) okrzyk radości, 9) sąsiad, 10) na niej nawinięte nici, 11) mówi migami, 12) przewlekłe schorzenie płuc, 13) karciany kolor, 14) pochlebca, 15) doręczyciel, 16) dodany fragment, który nie jest związany z całością, 17) np. ropy naftowej, 18) drobno tłuczone kruszywo kamienne, 19) używane do budowy dróg, 20) miejsce popisów klauna, 21) w parze z waćpanem.

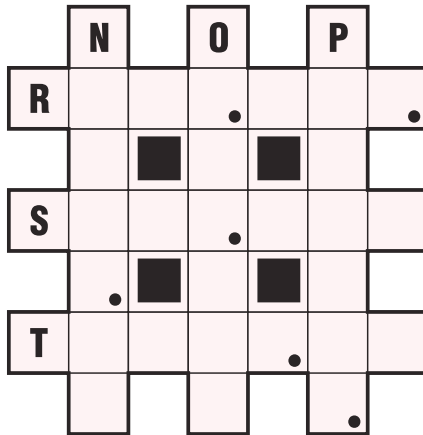
PIONOWO: 1) kartka do korespondencji, 2) wdychane do płuc, 3) ciastko z jabłkami, 4) przyrząd do pracy, 5) lokal, w którym są częste burdy, 6) żarówka - Edison, 7) trwanie bez początku i końca, 8) rów łączący okopy.

JUŻ ZA TYDZIEŃ: DZIWNY RYSUNEK I POŁĄCZ PUNKTY

3. ALFABETKA

Rozwiązanie w polach zaznaczonych - nazwa ptaka.

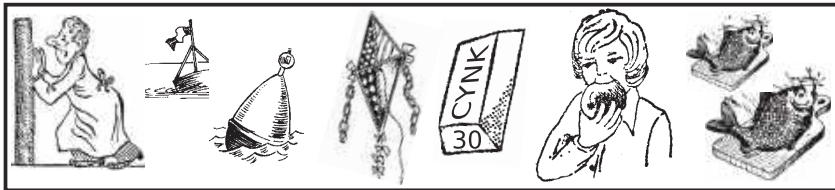
- zrzynek,
- członek wyższej izby ustawodawczej,
- ptak z rodziny bekasowatych, sporadycznie zalatujący do Polski,
- walizeczka używana w podróży,
- nasi rodacy poza granicami kraju,
- urządzenie do wyzwalamia energii jądrowej.



4. KALAMBUR

Damskich szatek lewe strony -
Kraków nimi rozślawiony.

7. REBUS



Początkowe litery: P. L. W. Ż.

9. PALINDROM

Kustosz do kowali raz po raz przychodzi,
bo _____ / _____ / _____ zabrać do kuźni w skansenie.
Płuca macie - mawia - pękate nad podziw,
dmuchajcie bez sprzętu lub ... rzućcie palenie!

10. PALINDROM

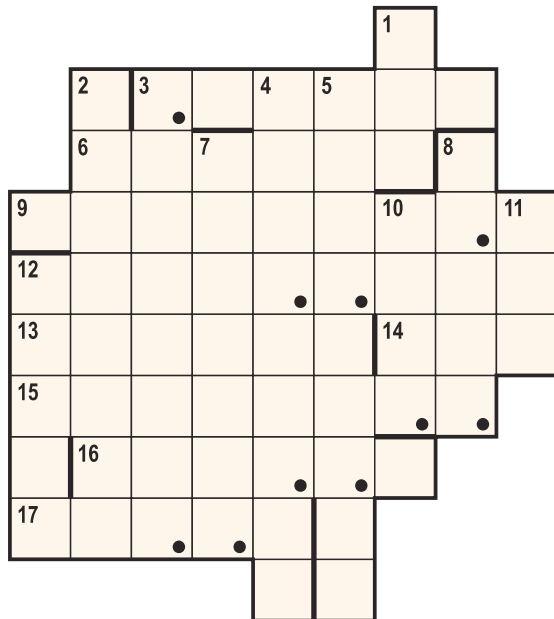
Kup kielbasę. _ , / _ _ ! / _ _ / _ _
razem zjemy całe pęto.

11. KRZYŻÓWKA PRZERYWNIKOWA

POZIOMO: 3) jaźwiec, 6) miasto na Białorusi koło Mohylewa, 9) miasto na zach. od Ozorkowa, 12) powód, 13) warszawskie lotnisko, 14) surowiec koszykarski, 15) owad dwuskrzydły, 16) sąsiad Łotysza, 17) cenny naszyjnik.

PIONOWO: 1) w ręku Amora, 2) niedorośła dziewczyna, 3) miasto nad Uszwicą, 4) lampa jarzeniowa, 5) w misce Jakuba, kupującego od Ezawa pierworództwo, 7) górnicy jednej zmiany, 8) arena safari, 10) zarobek, 11) jednostka mocy, 12) siatka zastawiana na ptaki.

Litery z pól zaznaczonych czytane kolejno rzędami, utworzą rozwiązanie.





Dzieciaki są zadowolone

Nowa odsłona placu zabaw przy świetlicy wiejskiej w Lipie

W piątkowy wieczór odwiedziliśmy nowy plac zabaw przy świetlicy wiejskiej

w podpułtuskiej miejscowości Lipa. Właśnie opuszczali go ostatni mali użytkownicy wraz z opiekunami. Mama dzieciaków powiedziała nam, że są bardzo zadowolone i chętnie

tu teraz przychodzą, czemu zresztą trudno się dziwić, patrząc na wyposażenie placu.

Jest przeznaczony dla dzieci w różnym wieku. Zamontowano tu osiem urządzeń

rekreacyjno - zabawowych, w tym m.in. zestaw dwuwieżowy ze zjeżdżalnią i elementami wspinaczkowymi, huśtawki, karuzelę, bujaki sprężynowe oraz zjazd liny typu tyrolka. Teren został wyposażony również w elementy małej architektury, takie jak ławki, kosze na odpady oraz tablicę informacyjną

z regulaminem korzystania z obiektu. Dodatkowo przewidziano montaż oświetlenia solarne, które zwiększy bezpieczeństwo i komfort użytkowników. Obok placu znajduje się również siłownia plenerowa, więc opiekunowie maluchów, pilnując ich bezpiecznej zabawy, mogą też zadbać o swoją formę.

Wartość robót budowlanych wraz z nadzorem inwestorskim wyniósł 175 982,87 zł brutto.

Wykonawcą inwestycji jest firma MAGIC - GARDEN Obiekty Sportowe. Plac zabaw w Lipie dofinansowano ze środków Województwa Mazowieckiego. Oby dobrze służył młodszym i starszym dzieciom. Dobrej zabawy! **ED**

XXIII MITYNG W HALI SPORTOWEJ SKARGI

XXIII Międzypowiatowy Mityng Lekkoatletyczny Osób z Niepełnosprawnościami wpisał się na stałe i w kalendarz pułtuskich imprez sportowych, i w lokalny krajobraz. Od lat organizowany na stadionie miejskim, tym razem - z powodu niepewnej pogody - odbył się w hali sportowej LO im. Piotra Skargi

Do walki o puchary i dyplomy stanęło 13 zespołów, na 20 zaproszonych. - To jest nasz XXIII Międzypowiatowy Mityng Lekkoatletyczny Osób z Niepełnosprawnościami pod patronatem honorowym

starosty pułtuskiego. Sytuacja pogodowa nas zaskoczyła, mieliśmy odbywać te zawody na terenie MOSiR, dlatego jesteśmy wdzięczni za współpracę z GMINĄ, która użyczyła nam na dzisiejsze spotkanie ten obszar w LO. Dosłownie w 5 sekund musieliśmy opracować plan B, ale dzięki uprzejmości pani dyrektor Anny Majewskiej mogliśmy przenieść się na halę sportową - mówi Alicja Patalan, dyrektor PCPR w Pułtusku. - W tej chwili trwają dekoracje medalowe, by zawodnicy mogli sobie odpocząć, iść na posiłek i przejść do dalszej części wydarzenia. A Konkurencje? Bieg na 20 m, na 50, te na dłuższe dystanse zostały odwołane ze względu na bezpieczeństwo, był też rzut piłką

lekarską i skok w dal z miejsca. I tak teraz będziemy przechodzili po raz kolejny przez te konkurencje w innych kategoriach wiekowych.

Kategorie wiekowe? Trzy: 10-15 lat, 16-24, 25 i więcej.

Pułtuskie zespoły? - To delegacje ze wszystkich DPS-ów, ze Środowiskowego Domu Samopomocy, z SOS-W, który wiezie tutaj prym, z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Świeszewie i ze SPECJALNYCH OŚRODKÓW WYCHOWAWCZYCH ościennych powiatów - Mława, Ciechanów, Płońsk; to nasi starzy bywalcy, zawsze otwarci, gotowi do współpracy.

W tym ważnym WYDARZENIU, zarówno dla uczestników, jak i ich opiekunów, swój udział zaznaczyli: wicestarosta Emilia Gąsecka i Artur Świercz - pełnomocnik Zarządu Województwa Mazowieckiego do spraw Osób Niepełnosprawnych.

Widowiskowym dopełnieniem MITYNGU był pokaz akrobatyczny oraz taneczny - licealnych czirliderek. XXIII edycję Międzypowiatowego Mityngu Lekkoatletycznego Osób z Niepełnosprawnościami poprowadzili nauczyciele z pułtuskiego SOS-W - Anna Kuczyńska i Robert Cienkowski.

Tekst i fot. **Kazimierz Dzierżanowski**



Pułtusk rozpoczął nowy rozdział. Konferencja inauguracyjna projekt „Modernizacja kanałów A, B i C wraz z infrastrukturą – część A”

11 czerwca 2026 roku w Kinie Narew odbyła się konferencja inauguracyjna projekt pn. „Modernizacja kanałów A, B i C wraz z infrastrukturą – część A”, realizowany przez Gminę Pułtusk w ramach programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021–2027. Był to też dzień ogłoszenia kampanii „Pułtusk. Miasto, które płynie życiem.”

Mimo deszczowej pogody wydarzenie zgromadziło licznych mieszkańców, przedstawicieli samorządów, instytucji, szkół, mediów oraz partnerów projektu. Konferencja była okazją do przedstawienia założeń inwestycji, harmonogramu działań oraz planów związanych z przyszłością pułtuskich kanałów. Uczestników wydarzenia powitali Burmistrz Miasta Pułtusk Beata Józwiak oraz Starosta Powiatu Pułtuskiego Robert Czyżewski, podkreślając znaczenie projektu dla rozwoju miasta, ochrony środowiska i poprawy jakości życia mieszkańców. Gościem konferencji była Agnieszka Woźniakowska – autorka książki „Tako rzecze dwurzecze”, która opowiedziała o znaczeniu wody w historii terenów nadnarewskich, dawnych tradycjach związanych z rzekami oraz współczesnym znaczeniu retencji i odpowiedzialnego gospodarowania zasobami wodnymi. O szczegółach projektu opowiedziała również Danuta Łada – koordynator projektu, prezentując planowane działania inwestycyjne, edukacyjne i promocyjne.



Fundusze Europejskie

Podczas konferencji wręczono nagrody laureatom konkursu plastycznego „Stwórz Bohatera Pułtuskich Kanałów i zapisz się na kartach historii naszego miasta”. W holu Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki można było obejrzeć wystawę prac konkursowych przygotowanych przez dzieci i młodzież z Pułtuska oraz okolicznych miejscowości.

Dużym zainteresowaniem cieszył się także debiut Młodych Reporterów projektu, którzy będą przez najbliższe miesiące relacjonować przebieg inwestycji oraz działania edukacyjne realizowane w ramach kampanii „Pułtusk: Miasto, które płynie życiem”.

Po zakończeniu części konferencyjnej odbyło się symboliczne odsłonięcie logotypu projektu w Alei Gomulickiego. Na mieszkańców w budynku kina czekał także poczęstunek i fotobudka do pamiątkowego zdjęcia. Projekt „Modernizacja kanałów A, B i C wraz z infrastrukturą – część A” ma na celu zwiększenie retencji i bioróżnorodności w zlewni Kanałów Miejskich oraz poprawę jakości zagospodarowania wód opadowych. W ramach inwestycji powstaną m.in. niecki retencyjne, suche zbiorniki, system separatorów, nowe nasadzenia drzew i roślinności hydrofitowej, ścieżki edukacyjne, elementy małej architektury oraz rozwiązania wspierające ochronę środowiska i adaptację do zmian klimatu. Projekt obejmuje również szeroki program działań edukacyjnych i społecznych, w tym warsztaty, konkursy, spotkania dla mieszkańców, zajęcia dla seniorów, kino pod chmurką oraz działania skierowane do dzieci i młodzieży. Realizacja przedsięwzięcia pozwoli nie tylko poprawić stan techniczny kanałów i infrastruktury, ale również stworzyć bardziej przyjazną, zieloną i odporną na zmiany klimatu przestrzeń dla mieszkańców Pułtuska.

www.feniks.gov.pl



Fundusze Europejskie
na Infrastrukturę,
Klimat, Środowisko



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską





Koniec i początek kadencji

Członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Gminy Winnica oraz Wzajemnej Pomocy postanowili podczas walnego zgromadzenia udzielić absolutorium ustępującemu zarządowi i powierzyć mu, w tym samym składzie osobowym, kierowanie organizacją w następnej kadencji lat 2026 - 2030

Od dnia 6 czerwca 2026 roku zarządowi stowarzyszenia nadal prezesować będzie założyciel tej organizacji samorządowej w 2004 roku Zbigniew Tołłoczko, jego zastępcą to Mariusz Kowalewski - były wójt gminy Winnica, sekretarzem jest Monika Tołłoczko - Dąbrowska, skarbnikiem Hanna Zakrzewska, członkiem zarządu Anna Falkowska. Komisją Rewizyjną pokieruje Monika Ołtarzewska, zastępować ją będzie Sylwester Zakrzewski, członek komisji Roksana Dąbrowska.

Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Winnica oraz Wzajemnej Pomocy działa na terenie gminy Winnica od 22

lat. W tym czasie, w ramach działalności integracyjnej, zorganizowano wiele spotkań, podczas których wysłuchano prelekcji bardzo ciekawych ludzi, koncertów instrumentalnych i wokalnych, pozyskano wiedzę o przydatnych w życiu zagadnieniach. Niedawno przebywał wśród członków i sympatyków stowarzyszenia znany jasnowidz Krzysztof Jackowski, wystąpił ksiądz egzorcysta, propagatorki tzw. zielonej żywności firmy Green Ways, lekarze medycyny, a także najbardziej znany w Polsce medium Marek Szwedowski. Nie bez powodu spotkania organizowane corocznie cieszą

się niesłabnącym zainteresowaniem uczestników, których w liczbie około 100 osób mieści Sala Koncertowa pułtuskiego Domu Polonii. Zarząd stowarzyszenia, pozytywnie oceniony za swoją działalność przez uczestników walnego zgromadzenia, planuje na nową kadencję nie tylko ściśle statutową realizację zadań, ale też dalsze spotkania z nietuzinkowymi osobami, mając już doświadczenie o korzyściach intelektualnych płynących z takich kontaktów.

Zarząd dziękuje tą drogą osobom, które bezinteresownie wspierają stowarzyszenie.

red

Zapraszamy na IV TURNIEJ SZACHOWY DLA DZIECI I DOROSŁYCH O ZAMKOWĄ WIEŻĘ PUŁTUSKA

Turniej pod patronatem pośła HENRYKA KOWALCZYKA

Jeśli kochasz królewską grę — albo dopiero chcesz spróbować swoich sił — IV Turniej Szachowy o Zamkową Wieżę Pułtuska jest właśnie dla Ciebie!

To nie jest zwykły turniej! To emocje, pasja i nagrody, które robią wrażenie! A wszystko to pod patronatem Pośła Henryka Kowalczyka, w niezwyklej scenerii - Zamku w Hotelu Dom Polonii w Pułtusku.

Kiedy?

20.06.2026r. (Sobota) g.10:00

Formularz zgłoszeniowy: <https://www.chessmanager.com/.../tournament/6204635912208384>

Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego nie zwlekaj i dołącz już dziś!

Tel.516-993-198

Sylwia@szachyzpasja.pl

ŚWIT POD SIEDMIOMA MOSTAMI

Prezes PUŁTUSKIEGO STOWARZYSZENIA TRZEŹWOŚCI ŚWIT, Leszek Kowalewski, dba o ŚWIT-ową rodzinę jak o swoją własną

Co rusz to jakaś ciekawa aktywność czy spotkanie. 7 czerwca, na terenie przyzaskowym zorganizował rozgrywkę strzelecką z łuku O PUCHAR POŚŁA HENRYKA KOWALCZYKA.

Nielatwa to sprawa być dobrym łucznikiem, ale za to można przeżyć życiową wręcz przygodę w doborowym towarzystwie. Rozgrywki strzeleckie bardzo przypadły uczestnikom do gustu — strzelali kobiety, strzelali mężczyźni,

ciekawie się prezentując. Pięknym dodatkiem do sportowych zmagani był rejs gondolami — kanałami i to aż pod siedmioma mostami.

A że pogoda dopisała, panowie i panie spotkali się również przy kawie, słodyczach i grillowanej kiełbasce.

Pułtusk, wiadomo, ma wiele urokliwych miejsc, w których można uprawiać wiele aktywności, ale ważny jest również człowiek, przewodnik grupy, jak Leszek Kowalewski, prezes ŚWITU.

Kazimierz Dzierżanowski (FOT. ŚWITU)

